

# GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 30 mk. niem.

Filja w Tczewie: ul. Dworcowa 29/30.

Numer pojedynczy 80 mk. polskich.

**Dla Gdańska:**

**PRZEDPŁATA** miesięczna 500 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnikiem do domu. Pod opaską 750 marek niemieckich. W innych krajach 1000 marek niemieckich.  
**OGŁOSZENIA** w dalsze inseratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 60,00 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam. lub jego miejsce 200 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 350 mk. niemieckich. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch“ Kassubischer Markt 21.

**Dla Polski:**

**PRZEDPŁATA** miesięczna z odnośnikiem przez listowy 1700 mk. pol. Pod opaską 2500 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przysyła: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch“ w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Polsce“ w Warszawie, ulica Wspólna; filja „Gazety Gdańskiej“ w Torwio i wszystkie biera ogłoszeń w Polsce.  
**OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 130 mkp. Rekl. za tekstem non. wiersz 1-lam. 500.— mkp. Rekl. na 1-iej stronie za non. wiersz 1-lam. 700.— mkp. przyn. tylko na ćwierć strony.

Skrzynka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

## Gdańsk przyłączył się do żałoby.

W całych Niemczech, jak długie one i szerokie, nie odezwał się w chwili wyruszenia wojsk francuskich w kierunku Essen ani jeden głos, któryby wyłómaczył narodowi niemieckiemu, że niewyżyskanie zwycięstwa odniesionego przez ententę w wielkiej wojnie światowej, mści się straszliwie na samych sprzymierzeńcach i na spokoju całej Europy. Cała prasa niemiecka, a z nią i solidaryzująca prasa niemiecka w Gdańsku trzymała się w tej ważnej i przełomowej w dziejach wypadków ostatniej chwili wiernie hasła, sformułowanego jeszcze w ośmnastym wieku i głoszącego, że należy oszukiwać wszystkich, że wszystkimi się układać i nikomu słowa nie dotrzymywać. I nikt z pośród redaktorów niemieckich, jakiegoby on nie był obozu, nie powiedział oszukiwanemu przez cały ciąg wojny narodowi, że od czasu podpisania traktatu wersalskiego cały polityczny wysiłek Niemiec zmierzał ku jednemu celowi, a mianowicie aby traktat obejść w jakikolwiek sposób, a gdy nadarzy się ku temu sposobność, obalić go zupełnie. Po kilkukrotnych zjazdach i debatach, po licznych starciach Francji z opiekującym się stale Niemcami Lloyd Georgem, ustalono dwukrotnie sumę odszkodowań wojennych niemieckich i terminy ostatecznych ich spłat. Ale Niemcy za każdym razem, gdy termin spłaty się zbliżał, niby żebrak, który wskazuje na swe zdarte łachmany, wykazywali dewaluację swej marki i wołają na cały świat rozpaczliwie, że płacić już nie są w stanie. Aż ostatecznie zabrakło głównemu wierzycielowi zniszczonej, zrujnowanej teutońskim najazdem i wyczerpanej zupełnie upustem krwi Francji dalszej cierpliwości i silny poparciem opinii publicznej swego kraju premier Poincaré powiedział twardo i dobitnie, że na dalsze drwiny, kpiny i wybiegi Niemców nie zezwoli. Od postanowienia swego Poincaré nie odstąpił nawet wtedy, gdy w momencie wysoce groźnym zdawało się już całemu światu, iż dla przyjaźni między Anglią a Francją wybiła godzina agonii. I znowu pomylili się Niemcy w swych kalkulacjach i swych machiawelskich obliczeniach, że wykonanie groźby Poincarého uniemożliwi protest Ameryki, że sprzeciwi się zajęciu Zagłębia Ruhry nadewszystko Anglii. Stało się inaczej i zdumiony naród niemiecki dowiedział się kilka dni temu, że wojska francuskie wkroczyły do serca przemysłu niemieckiego, że zajęły Essen. Wszecchi światowa propaganda germanofilska, której przewodzą Keynes i Nitl uderzyła na alarm, a po przez całe Niemcy przeszedł pomruk nienawistnego gniewu z powodu rzekoma popelnionego pogwałcenia najświętszych praw niemieckich. I na wydany z Berlina rozkaz zgromadzić się w niedzielę tysięczne tłumy zupełnie nieświadomego ludu niemieckiego, ażeby wyrazić żywy protest przeciwko postępowaniu Francji. W lud ten wpojono przekonanie, że Niemcy płacić nie mogły, że sprostac wymaganiom, co do dostawy węgla było zbyt trudno. Przemilczano jednak zupełnie, że według wszystkich

## Zapowiedź przybycia floty bolszewickiej do Kłajpedy.

Królewiec, 16. 1. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Dziś oczekują przybycia floty bolszewickiej do Kłajpedy. Według umowy zawartej poprzednio w Kownie flota ta miała być w pogotowiu i na pierwszą wieść o zajęciu przez Litwinów Kłajpedy ruszyć w drogę.

Ponieważ każdej chwili zawinąć mają do Kłajpedy okręty francuskie i inne, jest obawa, by nie przyszło do nieobliczalnych komplikacji.

## Okręt polski w drodze do Kłajpedy.

Warszawa, 15. I. Pat. Okręt polski, który na skutek zwrucenia się posła francuskiego odwozi dzisiaj pułkownika Trousson z Gdańska do Kłajpedy, natychmiast po spełnieniu swego zadania tj. odwiezieniu pułk. Trussona do Kłajpedy, powraca do Gdańska.

## Francuski pancernik wojenny do Kłajpedy.

Paryż, 15. I. PAT. (Havas) Rząd francuski wysłał do Kłajpedy pancernik wojenny Voltaire.

## Wkroczenie wojsk litewskich do Kłajpedy.

Zacięte walki. — Do miasta wkroczyła kawalerja i piechota.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Przepowiednia moja, iż Kłajpeda zostanie zajęta przed przybyciem okrętów wojennych Francji i Anglii spełniła się. W południe wkroczyły bandy litewskie do miasta, nie napotykając już znacniejszego oporu.

Poniżej podaję fakty tak, jak one rozgrywały się od niedzieli. Sytuacja w niedzielę była dla małego oddziału francuskiego, zasilanego policją krajową o tyle korzystniejszą, że wszelkie ataki Litwinów, przypuszczone w nocy, zostały odparte, a w mieście panował zupełny spokój. Z niedzieli na poniedziałek powtórzały się ataki wojsk litewskich, ale nie miały one więcej powodzenia, niż dni poprzednich. (Wszystkie mniemaje, podsuwające się pod samo miasto oddziały odparto po wymianie strzałów karabinowych, przyczem Litwini ponieśli mniejsze straty.

W poniedziałek rano rozniosła się wiadomość, że Litwini podsuwają się pod miasto w większych oddziałach i około godziny 11-tej rano zauważono, że opalali oni fabrykę płótna do namiotów. Wojska francuskie były zniewolone wobec przewagi Litwinów, prowadzonych przez oficerów niemieckich, wycofać się do miasta. Litwini podsunęli się, nie napotykając już większego oporu do północnej części miasta, gdzie zgasił latarnie

nie morską i obsadzili całą wieżę, zajmując jednocześnie wybrzeże południowe „Dangi“ i zdołali ją przekroczyć w kilku miejscach. Mosty nie zostały w tym miejscu zniszczone i to ułatwiło Litwinom wtargnięcie do miasta.

Główne walki o zdobycie miasta zawrzały na rynku „Friedrichsmarkt“, na Nowym Rynku i w dzielnicy Spichlerskiej nad Dangą. Francuzi stawiali najcięższy opór w pobliżu prefektury. Walkę utrudniały masy robotnicze, które wobec wstrzymania pracy w fabrykach, wyległy na ulice. O godzinie 12-tej zawrzała walka w pobliżu mostu „Gieldowego“, który Litwini ostatecznie zajęli, przepuszczając drogą tą piechotę i kawalerję.

Pierwszy oddział Litwinów, nie wynoszący więcej niż 30 żołnierzy wtargnął do miasta przez wielki most w pobliżu Schaelmuehle tuż przy reżni miejskiej i posuwając się ulicą Aleksandrowską, rozdawał kartki ulotne i odezwy. Po zajęciu prefektury, na której wywieszono białą chorągiew, strzały ustały. Wojska francuskie zaatakowane od tyłu, zostały rozbrojone. Rozbrojono również straż miejską. Na rynku leżał przez godzinę trup zabitego Litwina. Po południu wkroczyła do Kłajpedy kawalerja, 3-ci pułk dragonów von Boettchera.

## Litwini przy ataku.

Po obu stronach zabici i ranni.

Kłajpeda, 15 I. (AW.) Godz. 11.30. Zeszłej nocy rozpoczął się generalny atak litewski, do tej chwili położenie jest bardzo poważne. Litwini starają się opanować miasto od południa od strony Althof i forsują Steintohr. Południowa część

miasta zajęta, mosty podniesione, istnieje poważna możliwość zagarnięcia całego miasta. Po obu stronach zabici i ranni. Okrętów koalicyjnych dotąd niema. Miasto puste, rolety puszczane.

zebranych przez komisje kontrolujące zestawień i według zebranych poufnych informacji Niemcy świadomie i celowo uchylały się od spłacenia długów i od obowiązków, nałożonych na nie przez traktat wersalski. Nie powiedziano też narodowi niemieckiemu, że według przedstawionego przez rząd niemiecki programu nie Niemcy będą winne Francji, lecz Francja będzie winna Niemcom. Co najważniejsze, tą zatuszowano wobec narodu niemieckiego, znaną wszystkim prawdę, a mianowicie, iż Niemcy tajnie i skrycie przygotowują się do odwetowej wojny głównie lotniczej i gazowej i że Francja musiała ostatecznie przygotowania te udaremnić.

Gdyby to wszystko był wiedział naród niemiecki, nie przyszłoby do onegdajszych tak groźne objawy przybierających manifestacji w Berlinie i innych miastach i nie poszedłby na nie zwołany przez Heimatbundy i Trutz i Schutzbundy naród gdański.

I znowu okazało się, niewiadomo, po raz który, jak wielki wpływ posiadają przysyłani do Gdańska agitatorzy pruscy, jak wielką rolę odgrywają tu duchem pruskim owiani exoficerzy, uprawiający stale gorącą agitację za utrzymaniem stałego duchowego kontaktu z resztą Niemiec i buntujący lud gdański przy każdej sposobności przeciw wyrokowi traktatu wersalskiego. Zorganizowany w blisko stu „Vereinach i Verbandach“ naród gdański w karnym posłuszeństwie, wpojęnem weń za czasów panowania koszarów pruskich, przybył na zaaranżowany przez płatnych z Berlina przywódców festyn żałobny i wsłuchiwał się w nieszczere, ale za to z wielkim patosem wygłaszane przemówienia dwu mówców nacjonalistycznych. Z przemówień tych, nawołujących bezkrytyczne masy do wyrażenia protestu przeciwko zajęciu Ruhry nie zabrzmiiała ani jedna nuta, z którejby naród mógł wnioskować, że za całe nieszczęście, jakie spada na naród niemiecki, odpowiedzialny jest rząd berliński i że wszystko, co się w dniach tych dzieje, nie jest skierowane, jak powiedział najwyraźniej pr. Poincaré, przeciwko nieszczęśliwemu narodowi niemieckiemu, lecz przeciwko tym, którzy idą ręką w rękę z wielkimi kapitalistami i przemysłowcami niemieckimi i pchają lud, pchają Niemcy całe ku ruinie i przepaści.

Pominąwszy gruby nietakt zwoływania w Wólne Mieście manifestacji i wieców protestujących, na które mogą sobie ostatecznie pozwolić miasta niemieckie — wskazaćby można i na fakt, że festyny żałobne, odprawiane w Gdańsku z powodu zarządzeń ententy w Niemczech i z innego punktu widzenia były wysoce niewłaściwe i że żyje w Gdańsku wielka część narodu niemieckiego i polskiego, która na wyrażony protest, zakończony słowami zapewnianiami, iż „Gdańsk oczekuje chwili oswobodzenia“, absolutnie nie godzi się.

## Oddział francuski wzięty do niewoli.

Z Kłajpedy niema wiadomości.

Królewiec, 15 I. (AW.) Zainterpelowany przez przedstawiciela „Agencji Wschodniej“ konsul francuski w Królewcu oświadczył, że z Kłajpedy niema żadnych wiadomości. Na zapytanie, jakie są losy żołnierzy francuskich, broniących Kłajpedy, konsul oświadczył, że nie wie, ale przypuszcza, że zostali wzięci do niewoli.

W Warszawie

W Gdańsku

Dolar  
Marki (niem.)

14,500  
(pol.) 53



## W prasie belgijskiej o Polsce.

W jednym z ostatnich numerów poczytnej gazety „Neptune“ wychodzącej w Antwerpii, znajdujemy autentyczne enuncjacje o stosunkach polskich konsula belgijskiego we Lwowie p. M. D. Spitaelsa, dyktowane życzliwą troską, by wypadki tragiczne, których widownią była niedawno Polska, nie stały się przyczyną fałszywych sądów o naszym kraju w pewnych sferach Belgii.

Po rzucie oka na położenie polityczne znajdujemy tam następujące interesujące szczegóły:

Jest to naród zajmujący, może trochę egzaltowany z politycznego punktu widzenia, lecz pracowity i pragnący widzieć owoce swej pracy. Rzecz oczywista, że jego sytuacja finansowa nie jest jeszcze zrównoważoną. Zobaczycie jednak, że nie omieszka się wkrótce stabilizować. W dym razie obecny kurs marki może być tylko korzystnym dla nas Belgów, w zawieraniu transakcji z Polską.

Nieszczęściem jest dla nich nierównomierne rozłożenie podatków i faworyzowanie sfer rolniczych. Można też ubolewać, że ten sam kodeks prawny nie obowiązuje we wszystkich trzech b. zaborach. Są to jednak braki podrzędniejsze, które zresztą wkrótce znikną z widowni. Już teraz możemy skonstatować pewien postęp.

Mogę podnieść szczególnie bogactwa rodzime tego cudownego kraju, który potrafi dzięki swoim kopalniom żelaza, nafty, soli, olbrzymim lasom, jak również zbiorom wszelkich ziemiopłodów, nie tylko zaspokoić potrzeby własne, lecz również zapewnić sobie znaczny eksport.

Wiadomości, które świeżo zebrałem, pozwalają mi przytoczyć jako przykład wielkie zapasy kartofli, mogących być wywiezionymi. A nie są to jedyne produkty rolne, na któreby zagranica mogła reflektować.

Co do handlu drzewem, leżałoby w interesie Belgii celem podniesienia rentowności przystąpić wprost do eksploatacji lasów i zakładać tartaki, które pozwoliłyby wysłać drzewo już obrobione i gotowe do użytku, przez co możnaby zredukować koszty transportu. Obudzi to zapewne zainteresowanie, jeżeli oznajmię, że środki transportowe zostały zorganizowane i funkcjonują teraz bardzo normalnie.

Nie będę tu mówić o przemyśle naftowym. Zasoby polskie są — rzecz wiadoma w Belgii — znaczne, mimo iż przeważna ilość terenów nie jest jeszcze eksploatowana. Zwracam uwagę naszych inżynierów na ten moment — jak również uwagę naszych fabrykantów na dostawę narzędzi wiertniczych.

Belgowie zostali zdystansowani pod względem przez Niemców i Czechów, lecz mogliby odzyskać swe stanowisko przez dostawę motorów dla Polski, która ich bardzo potrzebuje.

Rynki zbytu są również otwarte dla naszych fabrykantów maszyn do obróbki drzewa.

Krótko mówiąc, jeżeli kupcy i przemysłowcy belgijscy zechcą bacznie śledzić rynek polski, przekonają się, że osiągną znaczne korzyści, skierowując swą uwagę w tym kierunku.

Byłem dziś w Brukseli na posiedzeniu Komitetu wystaw i targów handlowych (Comite des Expositions et des Foires Commerciales). Doroczne „Targi Wschodnie“ odbędą się od 5 do 17 września 1923 r. we Lwowie. Już w roku zeszłym odniosły one znaczne powodzenie. Mogę oświadczyć, że w tym roku będą one jeszcze bardziej godne uwagi i że udział Belgii będzie jednym z najznaczniejszych. Nie wątpię, że nasi wystawcy powrócą stamtąd zachwyceni swym pobylem w Polsce i że potem nastąpią trwałe stosunki wzajemne ku pożytkowi obu krajów.

## O drzewo z lasów państwowych dla polskiego przemysłu drzewnego.

Niejednokrotnie donosiliśmy już o katastrofie, grożącej przemysłowi drzewnemu z powodu braku drzewa, które wywozi się masami za granicę. Katastrofa ta zmaterializowała się głównie w okręgu nadnoteckim.

W tej sprawie wyjechała z Bydgoszczy do Warszawy specjalna delegacja drzewnego związku fabrykantów celem domagania się drzewa z lasów państwowych. Deputacja była u ministrów Raczyńskiego, Darowskiego i Strassburgera, nigdzie nie odnosząc konkretnego sukcesu. Poskutkowało dopiero audjencja u premiera Sikorskiego, której przebieg członkowie deputacji przedstawiają w specjalnym komunikacie.

Z początku audjencja nie zapowiadała się zbyt pomyślnie, aż jeden z członków deputacji uderzył w inną stronę. Czytamy w wydanym komunikacie:

Audjencja zdawała się dobiegać końca, gdyż pan Sikorski już powstał. Nie mniej Dr. Winiarski jeszcze dorzucił:

— Pan prezydent ministrów pozwoli na dwa słowa. Chcę postawić tylko jeszcze kropkę nad i...

— Proszę... słucham pana...

— Byliśmy przyjęci oto przez pana prezydenta ministrów. Lecz ja bym chciał zwrócić się osobno i specjalnie do generała dywizji...

— Ot właśnie — to lubię... Proszę niech pan mówi. Zrozumiemy się teraz doskonale...

— Powiem krótko i po żołniersku. Potrzebujemy w Bydgoszczy szybkiej pomocy. Od tego zależy wprost nasza egzystencja. Byliśmy już u trzech ministrów jak się okazało, tylko homeopatów. A nam potrzebny jest chirurg. Dlatego przysłaliśmy z naszą bolączką wprost do pana generała. Niech pan ją przetnie swoim żołnierskim mieczem. Sprawa jest

dość prosta. Fabrykantowi drzewnemu w Bydgoszczy i okolicy wyczerpał się dziś zapas surowca i kupić go już nie jest obecnie w stanie. Jeszcze tak niedawno metr kubiczny przetartej sosny kosztował do 10 000 Mkp., dziś kosztuje wyżej pół miliona. Skąd ma fabrykant wziąć potrzebne mu dziś setki milionów na surowiec? Sam ich niema, w skarbie państwa także pustki. Ale Polska ma wokół Bydgoszczy i Torunia istne skarby w drzewie leśnym. Niech pan generał nie pozwoli, iżby je nam z przed nosa wywoził na spekulację eksporter zagraniczny. Jemu chodzi o zarobek a nam wprost o życie. To już nie tylko sprawa przemysłu krajowego, ale wprost sprawa socjalna i narodowa. Robotnik nasz widzi, jak w jego oczach wywozi się ośmas do Gdańska, Berlina i Hamburga liczące wagony drzewa, które potem wracają do nas w gotowych fabrykacjach, nawet jako wykałaczki, nawet jako kolki do kiełbasy. A nasz robotnik mrze z głodu bez pracy. Nie po to uruchomiliśmy z największym wysiłkiem na kresach zachodnich bardzo już tam poważny przemysł polski, by go nam sąsiad niemiecki dziś bez litości zadusił. Nie dopuść do tego p. generał, a zawojujesz sobie całą przemysłową Bydgoszcz z przyległościami...

Generał dywizji słuchał, nie straciwszy widać ani jednego słowa. Wstał szybko, spojrzął na zegarek i rzekł:

— Mam honor pożegnać panów... Jest kwadrans na 4-tą... śpieszę na biał... O godzinie 4 sprawa panów będzie omawiana na Radzie Ministrów...

Audjencja była skończona.

Według otrzymanych w dzień później wiadomości z Warszawy sprawa znajduje się na drodze do jaknajpomyślniejszego załatwienia.

\*\*\*\*\*

## Nielegalny wywóz żywności polskiej przez Gdańsk.

Polsko-gdańska umowa gospodarcza pozwala wywozić z Polski na wyłączny użytek gdańszczan wszelką żywność bez żadnych ograniczeń i pozwoleń wywozowych, z czego korzystają różni lichwiarze i paskarze, skupując wielkie ilości tej żywności, i nadmiar jej wywożą z Gdańska do Niemiec. Na całym Pomorzu uwiija się wielu agentów żydów, Niemców a także nieuczciwych Polaków, wykupując co tylko się da i wywożą drogą legalną — więcej jeszcze nielegalną.

Bardzo ciężkie zarzuty przeciw Gdańskowi w tej kwestji podnosi „Słowo Pomorskie“ pisząc:

Towar przychodzi z Polski do Nowego Portu w Gdańsku bez pozwoleń na wywóz. Funkcjonariusze gdańskiego urzędu celnego w Nowym Porcie w sposób nielegalny wagony te traktują jako tranzytową przesyłkę zagraniczną i przekazują ją do oceny w polskich urzędach celnych w Wejherowie, Szymonowie lub Chojnicach. Urzędy te wobec zaopatrzenia transportu w gdańskie świadectwa tranzytowe, przepuszczają towar do wolnego portu, skąd już swobodnie wędruje zagranicę.

Właściwe „tranzytowanie“ odbywa się w ten sposób, że po przyjęciu wagonu gdański urzędnik celny żąda przedstawienia pozwolenia wywozowego i w oczekiwaniu na to pozwolenie (którego de facto niema i nie będzie), odstawia wagon na bok. W międzyczasie zwraca się zainteresowany petent do innego urzędnika, zarządzającego wywozem z wolnego portu i prosi go.

Władze celne zainteresowały się bliżej listami przewozowymi, opiewającymi na mąkę i zboże i zatrzymały szereg transportów, uznając je za kontrabandę.

Stwierdzono, że do Nowego Portu w październiku wpłynęło z Polski 150 wagonów jaja i 60 wagonów mąki.

Dalej gabinet p. Nowaka wydał do końca r. 1922 pozwolenie na wywóz 144 wagonów jaja, tymczasem, według danych gdańskiej dyrekcji kolejowej przez jedną tylko stację Tczew od 1 października do 4 grudnia przesłano 275 wagonów jaja.

Olbrzymie masy żywności magazynuje się również w składach Nowego Portu, należących do największych firm ogładzających Polskę.

Z magazynów tych autami lub berlinkami dostarcza się towar na okręty, a wobec dużej ilości stacji załadowanych, a małej liczby polskich inspektorów celnych i ich ograniczonej ingerencji, nie sposób jest przeszkodzić nielegalnemu wywozowi.

Również ingerencja dyrekcji kolejowej gdańskiej jest w tym względzie bardzo mała, gdyż listy przewozowe są zwykle wystawiane do stacji nadgranicznych, np. Wejherowa, zupełnie legalnie, a stamtąd dopiero wywozi się transporty zagranicę.

Fale Bałtyku unoszą żywność naszą, pieniądze płyną do kieszeni wrogów, a ludność na tem cierpi i skarb państwa ubożeje.

Podajemy te szczegóły na odpowiedzialność „Słowa Pom.“, nie wątpiąc, że odpowiednie władze zarządzają zbadanie sprawy.

Niedziela, 28 stycznia, dyr. Marcelli Schelffs: „Pańszczyzna w dawnej Polsce“.

Niedziela, 4 lutego, dr. Franciszek Kubacz: „Pan Tadeusz“ Mickiewicza, jako epepeja narodowa“.

Niedziela, 11 lutego, inż. Zochowski: „Awiacja dni najnowszych“.

Niedziela, 18 lutego, Jan Pietrzycki: „Ostatni ton polskiego romantyzmu“.

## Do naszych Czytelników!

Przeplata wynosić będzie w Polsce 2500 mkp., do czego dochodzi opłata pocztowa 300 mk. i koszty manipulacyjne w kwocie 150 mk., tak, że „Gazeta Gdańska“ razem kosztować będzie na miesiąc luty 2950 mk.

W Wolnem Mieście Gdańsku i w Niemczech kosztować będzie „Gazeta Gdańska“ na miesiąc luty.

1 000 mk. niem.

Ponieważ urząd pocztowy w Gdańsku z powodów formalnych nie przyjął naszego wniosku o podwyższeniu przedpłaty na miesiąc, przeto przyjmować będzie tylko 500 mk. jako przedpłatę. Wobec tego zmuszeni jesteśmy poprosić naszych Czytelników w Wolnem Mieście i Niemczech, aby bezzwłocznie, a najpóźniej do 25 stycznia, przysłali na ręce nasze przekazem lub wpłacili na konto czekowe Gdańsk 1307 różnicę w kwocie 500 mk. niem. Prosimy przekazy adresować:

**Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.**

GDANSK, Stadtgebiet 12.

Listowi przyjmują przedpłatę na „Gazetę Gdańską“ na miesiąc luty

od 15 do 25 stycznia 1923 r.

We własnym więc interesie Szan. Czytelników prosimy, aby zechcieli skorzystać z tej okazji i zamówili na czas „Gazetę“, gdyż w przeciwnym razie nastąpi przerwa w dostarczaniu jej.

**Wydawnictwa „Gazety Gdańskiej“**

Związek Handlowców w Poznaniu, filja w Gdańsku, Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Handlowych Przemysłowych i Biurowych. Biuro znajduje się przy ulicy Poggenpuhl

## Sprawy polskie

—o—

### Wł. Grabski a stronnictwa prawicowe.

„Gazeta Warszawska“ zaznacza, że p. Wł. Grabski, obejmując tekę skarbu, decyzję powziął z własnej inicjatywy i na własną odpowiedzialność zupełnie bez kontaktu ze stronnictwami Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej.

### Dr. Wachowiak nie przyjął województwa śląskiego.

„Goniec Wielkopolski“ donosi: Prezesowi klubu NPR. dr. Wachowiakowi zaproponowano objęcie stanowiska wojewody śląskiego. Dr. Wachowiak propozycji tej nie przyjął.

### Co słychać na Pomorzu?

### Z życia „Sokoła“ na Pomorzu.

(Korespondencja własna „Gazety Gdańskiej“.)

Bydgoszcz, 14. I. 23. Dzisiaj w południe odbyło się w gmachu Szkoły Przemysłu Artystycznego walne zebranie Rady Dzielnicy Pomorskiej Związku Sokołów Polskich w obecności 5 członków przewodnictwa, po 2 członków zarządu okręgowego i to okr. I, III, IV, V i VI (II nie przysłał przedstawicieli) oraz 42 delegatów z poszczególnych gniazd. Było więc razem 57 przedstawicieli organizacji „Sokoła“ na Pomorzu, do której należy także okręg V bydgoski, mimo, że administracyjnie należy do województwa poznańskiego. Walne zebranie zajął prezes dzielnicy pomorskiej, druha Sulecki z Torunia, który powitał delegatów, a następnie odczytał list wiceprezesa dzielnicy, druha Poszwińskiego z Grudziądza, w którym tenże niewinął swą nieobecność. Marszałkiem walnego zebrania wybrano druha Mokrzyckiego z Bydgoszczy, który powołał do pióra druha Posłusznego z Bydgoszczy. Nastąpiło sprawozdanie prezesa, naczelnika i skarbnika. W kasie dzielnicy pomorskiej znajduje się około 700 000 mk. w gotówce i papierach wartościowych. Po dość obszernej dyskusji nad sprawozdaniami, udzielono dotychczasowemu pre-

## Polskie wykłady powszechne w Gdańsku

(Wstęp na wykłady bezpłatny. — Początek o godzinie 5 po południu. — Sala Gminy Polskiej (Petershagen.)

Niedziela, 21 stycznia, dr. Antoni Langowski: „O budowie ciała ludz-



Do przewodnictwa dzielnicy pomorskiej wyano na trzy lata druha Mokrzyckiego z Byd-  
szczy prezesem, druha Samolińskiego z Gru-  
lądza wiceprezesem, druha Malczewskiego  
Bydgoszczy sekretarzem, druha Kalasa z Byd-  
szczy skarbnikiem, druha Makowskiego  
Torunia naczelnikiem, oraz druhów Kulczyń-  
skiego z Gniewu i Filipowskiego z Grudziądza.  
Ze sprawozdań przedstawicieli poszcze-  
lnych okręgów wynika, że okręg I (Gdańsk),  
zy 13 gniazd — 591 członków, (II nierepre-  
ntowany), III (Grudziądzki) w 13 gniazdach  
zostało 1400 członków, okręg IV w 8 gniaz-  
dach 876 członków, V (bydgoski) w 18 gniaz-  
dach 1161 członków, VI w 7 gniazdach 774  
członków, uchwalono zanotować w protokół  
zgany dla zarządu okręgu II (chojnicko-tu-  
chołsko-sepoliński), że nie przysłał delegatów  
nie niewinnych swej nieobecności na walnem  
braniu rady dzielnicowej.

Następnie rada uchwala na propozycję dru-  
ha Samolińskiego nie urządzać w roku bieżącym  
lotu dzielnicowego na Pomorzu, ze względu  
na to, że odbędzie się dwa loty dzielnicowe i to  
w Cieszyńcu i Wilnie. Lot dzielnicowy pomorskiej  
chwalaono odbyć w roku 1924.

Naczelnik dzielnicowy zawiadomił, iż w roku  
bieżącym odbyć się mają zawody związkowe  
na Pomorzu, które zebrani uchwalili urządzać  
w Toruniu.

Wniosek przewodnictwa innego podziału nie-  
których okręgów, oraz dwa inne wnioski w  
tej samej sprawie, które wypłynęły z pośród  
zebranych, upadły, gdyż nie znalazły większo-  
ści głosów.

Po załatwieniu jeszcze kilku drobniejszych  
spraw, zamknął prezes druha Mokrzycki walne  
zebranie rady hasłem „Czołem!”

— **Toruń.** (Dawniejszy dowódca Okr. VIII  
gen. Zieliński znowu w służbie czynnej.) Dono-  
szą z Warszawy, że Min. Spr. Wojsk. powo-  
łał gen. Zielińskiego ze stanu spoczynku do  
służby czynnej i powierzył mu inspekcję przy-  
mieszczania rezerw, w szczególności obozów i  
kursów ćwiczebnych, organizowanych w tej  
dziedzinie, a więc obozów letnich młodzieży  
szkolnej, kursów zimowych dla młodzieży  
włoskiej itp.

Funkcja ta jest tylko czasowa.

—\* (Towarzystwo naukowe.) Towarzystwo  
naukowe odbyło w grudniu 1922 r. w Toruniu  
roczne walne zebranie. Cztery dni po zebrani-  
u ukończył T. N. 47 lat swego istnienia.  
Zebraniu przewodniczył b. minister i starosta  
krajowy dr. Wybicki. Ze sprawozdania pre-  
zesa T. N. d-ra Łęgowskiego wynikało, że  
głównie T. N. przeszedł już pod zarząd miasta  
i ulega naprawie, względnie przygotowaniu do  
pomieszczenia biblioteki im. Kopernika, której  
otwarcie ma nastąpić w czasie obchodu 450-  
lecia urodzin Kopernika. Ministerstwo W. R.  
i O. P. udzieliło na urządzenie biblioteki  
3 miliony marek zapomogi i godzi się na do-  
finansowanie do niej księgozbioru gimnazjum toruń-  
skiego. Biblioteka była 3 razy tygodniowo po  
2 godziny otwarta, lecz dla braku opał w  
ostatnich tygodniach korzystanie z niej było  
utrudnione; zbiorów muzealnych dla braku na-  
dзору udostępnić nie było można. Biblioteka  
nawigowała przerwana przez wojnę wymianę  
publikacji z innymi towarzystwami i nabyła  
szereg druków odnoszących się do Torunia i  
Kopernika, których nie posiadała. Walne ze-  
branie postanowiło wzięcie udziału Tow. N.  
w uroczystości kopernikowskiej 19 lutego  
1923 r. i poleciło zarządowi udział ten uzgodnić  
z programem, który opracuje ogólny komitet  
uroczystościowy w Toruniu.

—\* (Tajemniczy napad bandycki.) „Gł.  
Pom.” donosi: W nocy na wtorek 9 bm. około  
12.30 na szosie pod Łysomicami wracający z  
teżej wioski pewien obywatel usłyszał w lesie  
krzyk kobiecy. Nie mając broni, przeczaił się  
w rowie, gdzie był świadkiem następującego  
wypadku: Na szosie stało 4 doświadczone przy-  
wódcy bandy, z których trzech byli zamo-  
skowani. Wszyscy 4-ej, obłąkani pewnego,  
elegancko ubranego mężczyzny i młodą kobietę  
prowadzili bardzo ożywioną dyskusję, w toku  
której wspominali o kwocie 800 000 mk. Na-  
stępnie wynusili z nich futra, owi trzej  
zamaskowani uprowadzili kobietę dalej w las,  
z którą po kilku minutach wrócili. Upatr-  
nięwszy ślady na szosie osobnicy uprowadzili  
swe ofiary w stronę Łysomic. Świadek tego  
zajścia, p. T. z Torunia, po przybyciu do  
miasta doniósł o tem policji śledczej, która  
wysłała na miejsce wypadku kilku urzędników.  
Rysopis jednego z bandytów niezamaskowa-  
nego według zeznań świadka zajścia jest na-  
stępujący: zarzutka czarnego koloru, czarny  
szyty kapelusz; poza tem przy jednej ręce  
2 sztywne palce.

Dotąd napadnięci nie zgłosili się jeszcze na  
policji.

**Grudziądz.** (Z kroniki bandytyzmu.) W sam  
nowy rok zdarzył się niebywały wypadek zuch-  
wałego obrabowania mieszkania kasjera Kasy  
Skarbowej p. Pilca. Późnym wieczorem wpa-  
dło do domu wyżej wymienionego, kilku  
uzbrojonych bandytów, steroryzowało domo-  
wników i zrabowało garderobę, biżuterję i  
całą gotówkę — powodując tem szkodę na  
kilka milionów mkp. Dotychczasowy pościg  
bez wyniku.

— Zgłoszono w komis. policji zaginięcie  
dwóch młodych dziewcząt w wieku 18—20 lat.  
Zachodzi podejrzenie, że stały się one ofiarami  
handlarzy żywym towarem — przybyli z

—\* (Skok złodzieja z pociągu.) W nocy w  
pociągu z Poznania do Grudziądza, został  
p. L. Lipecki z Gołębiewa w pow. grudziądz-  
kim napadnięty we śnie przez złodzieja, który  
mu podczas snu wyciągnął z kieszeni 120 000  
marek. Zbudziwszy jednak poszkodowanego  
przy szukaniu za dalszą zdobyczą zaczął ucie-  
kać korytarzem aż do ostatniego przedziału,  
skąd nie widząc innego wyjścia, wyskoczył z  
pociągu, który był w pełnym biegu. Natych-  
miast zatrzymany pociąg stanął jednak dopie-  
ro kilkaset metrów od wypadku. By nie za-  
trzymać ruchu pociągów ruszył pociąg naprzód.  
Na sąsiednim torza przejechał w tej chwili poc.  
pospieszny, który prawdopodobnie dokonał  
straszego sądu, gdyż przypuszczać należy, że  
złodziej skoczywszy z pociągu, potulł się i zo-  
stał na sąsiednim torze. Z Gniezna wysłano  
policję śledczą na miejsce wypadku.

— **Chojnice.** (Zajęcie na granicy.) Koloni-  
sta Bahn z Pamiętowa (pow. tucholski) chciał  
przemycić przez granicę nowe szory. Straż  
pograniczna zawezwała go, aby zatrzymał się  
a gdy rozkazu nie posłuchał, dała doń strzał.  
Kula ugodziła go w głowę. W stanie ciężkim  
przewieziono go do lazaretu.

— **Starogard.** (Z Rady miejskiej.) Posie-  
dzenie Rady miejskiej odbyło się dnia 8 bm.  
Do punktu 4 porządku obrad odczytał p. prze-  
wodn. Radomski, uchwałę magistratu, wedle  
której wsparcia dla ubogich podwyższone zo-  
stają od 1 bm. na 3000 mk. dla ubogich, któ-  
rzy żadnej innej pomocy nie otrzymują.

Oplaty za ubiór w rzeźni miejskiej zostają  
podwyższone jak następuje: za bydło rogate  
ponad 200 kg. 9000 mk., niżej 200 kg.  
6000 mk., za cielętą, skopy i kozy 2500 mk.  
świnie ponad 50 kg. 7500, niżej 50 kg. 5500  
mk., również zostają podwyższone wszelkie  
inne oplaty. Dalej podwyższoną zostaje cena  
za wodę na 250 mk. za metr kubiczny, gaz  
600 mk., prąd elektr. 550 mk., siła 600 mk.  
światło, koks 12 000 mk. ctr., smoła 32 000 mk.  
dla tutejszych a 35 000 mk. dla zamiejscowych.

Jako opłatę za przedzierzawienie p. Trampie  
nieruchomości miejskie uchwalono pobierać  
50 funt. żyta z morga z zastrzeżeniem, że tylko  
wówczas będzie mu wolno całą rolę zatrzymać  
po tej cenie, o ile sam ją będzie uprawiał, w  
przeciwnym razie magistrat zastrzeżenie sobie  
ziemię tę dalej przedzierzawić. — Komorne p.  
Loesdauna podwyższa się na 36 ctr. żyta miast  
dotychczas 36 000 mk. — Uchwalono sprzedać  
p. Diugnońskiemu całą 6 i pół morgową parcelę  
miejską nad drogą kręzną za cenę 160 ctr.  
żyta pod warunkiem, że p. Diugnoński w prze-  
ciagu trzech lat wybuduje tam fabrykę lub  
dom mieszkalny.

Dalej zatwierdzono uchwałę magistratu, aby  
przedzierzawić Związkowi Inwalidów Wojen-  
nych 7 tablic reklamowych za cenę 2000 mk.  
pod warunkiem bezpłatnego wywieszania ob-  
wieszczeń magistratu. — Uchwalono wydier-  
żawić p. dr. Gaskowskiemu plac miejski przy  
ul. Hallera 24 do 26 w celu założenia tam  
ogródka. W końcu uchwalono przyjąć pannę  
Helenę Świeczkowską jako pielęgnarkę miej-  
ską z poborami I stopnia niższych funkcyjna-  
rystów.

**Zjazd delegatów Pom. Okr. Oddz. „Stowa-  
rzyszenia Chrześ. Narod. Szkół Powszech-  
nych w Polsce” odbędzie się w niedzielę, dnia  
4 lutego 1923 r. na sali p. Migodzińskiego w  
Grudziądzu, ul. Radzyńska 3.**

Porządek dzienny: O godz. 9 rano odbędzie  
się Msza św. w kościele św. Ducha, (kościół  
gimnazjalny, ul. Klasztorna); o godzinie 10 po-  
czątek obrad. Zagajenie. 1) Wybór komisji  
a) weryfikacyjnej, b) wnioskowej c) matki;  
2) Sprawozdanie ze Lwowa (kol. Dobecki —  
Chelmża); 3) Sprawozdania a) dyrekcji (kol.  
dyr. biur. Spica), b) kasy (kol. skarbn. Wo-  
janowski); 4) Sprawozdanie komisji weryfi-  
kacyjnej; 5) Sprawy personalne. Sprawozda-  
nie komisji matki: a) potwierdzenie kooptacji  
wiceprezesa, b) wybór ref. dla spraw. ogóln.  
oświat.; c) wybór 3 członków do komisji re-  
wizyjnej kasowej, d) wybór 7 członków do  
sądu honorowego; 6) Sprawozdanie komisji  
rewizyjnej kasowej: a) przyjęcie rocznego  
sprawozdania i rachunków Oddziału, b) pro-  
jekt budżetu na rok 1923, 7) Uchwalenie wy-  
sokości dodatkowych władek członków na po-  
krycie wydatków nadzwyczajnych; 8) Wyzna-  
czenie miejsca dla przyszłego Walnego zjazdu  
delegatów oddziału. — Wyznaczenie marszruty  
dla przyszłej wycieczki krajoznawczej; 9) Za-  
warcie umowy z poznańskim Bankiem Ubez-  
pieczeń dla zabezpieczenia członków od  
nieszczęśliwych wypadków; 10) Sądowe zarejestro-  
wanie Oddz. Okr. Pom.; 11) Utworzenie biura  
prawnego; 12) Uchwalenie wniosków, nade-  
slanych z kół powiat. i kół miejscowych  
(Ostateczny termin nadesłania wniosków  
upływa dnia 31 stycznia br.); 13) Wolne  
głosy; 14) Zamknięcie Zjazdu.

Każde kolo winno wysłać na każdą rozpo-  
czętą dziesiątkę liczby członków jednego dele-  
gata, opatrzonego w specjalną legitymację,  
podpisaną przez zarząd koła.

Ze względu na ważność spraw stojących na  
porządku dziennym jest konieczna reprezen-  
tacja wszystkich kół.

**Grudziądz, dn. 7. 1. 1923 r.**

Dyrekcja Pom. Oddz. Okręgowego „Stowa-  
rzenia Chrześ. Nar. Nauczycielstwa w Polsce.”  
(—) Poseł A. Nowicki, prez.

— **Z Czerwonego Krzyża.** Składka członka  
rzeczywistego Polskiego Czerwonego Krzyża  
wynosi na rok 1923 marek pięćset, nowowstę-  
pujący członkowie dożywotni wpłacają obec-  
nie mk. 25 000. Członkowie Towarzystw, któ-  
reby przystąpiły gremjownie do P. C. K., placą  
połowę.

Apelujemy gorąco do społeczeństwa o za-  
pisywanie się na członków instytucji, której je-  
dynym źródłem dochodu są składki członków i  
ofiary, a która ma na celu: „być gotową otrzeć  
i goić rany podczas wojny i dbać o zdrowie  
społeczeństwa — największy hart narodu w  
czasie pokoju”. Zapisy przyjmują Biuro Okrę-  
gowe w Toruniu, Łazienna 20 w g. 9—3, so-  
boty 9—1, oraz oddziały miejscowe we wszyst-  
kich powiatowych i znaczniejszych miastach  
Pomorza.

## Z całej Polski.

### Hallerczycy w obronie swego wodza.

Poznań. Odbił się tu zjazd Hallerczyków, na  
którym postanowiono wystosować do gen.  
Hallera telegram holdowniczy, który brzmi:

„Wobec niecznych napaści na dostojne Imię  
Twoje, przyjmij Czcigodny Generale zapewnie-  
nie najgłębszej czci, niewzruszonej wierności i  
gotowości do obrony Twojej”.

Jednocześnie postanowiono w obronie gen.  
Hallera wystosować do prasy narodowej nastę-  
pujący komunikat:

„Zjazd poleca zarządowi chorągwi poznań-  
skiej wyrazić pogardę wszystkim napastnikom  
i oszczercom, którzy mieli czelność na tak za-  
służonego w walce o niepodległość Polski Męża  
wzorowego Polaka, Wodza i Generała miotać  
równie bezczelne, jak i niekierne oskarżenia.  
Wszyscy byli podwładni wielkiego Generała,  
który był nie tylko przełożonym, ale najlep-  
szym ojcem i opiekunem, otaczają Go przy-  
wiązaniem i miłością do tego stopnia, że chęć  
zniesławienia swego wodza uważają za obelgę,  
wymierzoną w ich polskie serca i dlatego każ-  
dy z osobna gotów jest stanąć w obronie czci  
dostojnego Generała, a jest nas dużo porozru-  
czanych po całej Polsce. O tem niech nie za-  
pomną ci, którzy wiekopomnych zasług i czy-  
nów rycerskich Gen. Hallera, ani odradzającej  
się wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej stra-  
wić nie mogą”.

\*\*\*\*\*

### Siedmiomilijardowy budżet Krakowa.

Projekt budżetu miasta Krakowa na r. 1923  
wynosi w wydatkach zwyczajnych i nadzw-  
yczajnych kwotę marek polskich 7 393 518 409,  
w dochodach zwyczajnych 7 398 578 454 mk.  
Bilans zamyka się nadwyżką w kwocie marek  
polskich 60 045. Budżet, już uchwalony przez  
komisję budżetową wejdzie w najbliższym cza-  
sie pod obrady pełnej rady miejskiej.

\*\*\*\*\*

### Skandalizowanie Łodzi.

W obecności konsula francuskiego w Łodzi  
odbyło się zebranie magistratu z udziałem  
wielkiej firmy „Batignolles” w sprawie skana-  
lizowania miasta Łodzi. Koszty obliczono na  
55 milionów rubli w złocie. Miasto wypuści  
na taką sumę obligacje. Materiały nabywać się  
będzie w Polsce. Dla robotników zatrudnionych  
przy instalacji towarzystwo wybuduje 20 do-  
mów mieszkalnych.

## Kronika Gdańska.

Styczeń

16

Wtorek

Dziś: Marcelego Jutra: Antoniego

Wschód słońca o godzinie —

Zachód o godzinie —

Wschód księżyca o g. — popoł.

Zachód o godzinie — rano.

### Stan wody w Wiśle dnia 15 stycznia

|                        | czł. 1922 | czł. 1923 |
|------------------------|-----------|-----------|
| pod Toruniem .....     | + 2,19    | + 2,17    |
| pod Chelmnem .....     | + 2,15    | + 2,10    |
| pod Kurzebrakiem ..... | + 2,73    | + 2,73    |
| pod Tczewem .....      | + 2,90    | + 2,74    |
| pod Szewenhorst .....  | + 2,60    | + 2,50    |
| pod Fordonem .....     | + 2,18    | + 2,15    |
| pod Grudziądzem .....  | + 2,40    | + 2,34    |
| pod Malborkiem .....   | + —       | + —       |
| pod Einlage .....      | + 2,00    | + 2,74    |

### \* Wędrowka po targu. Sobotni targ, był do- syć, pomimo ogromnej drożyzny, ożywiony.

Wszelkie towary znacznie podrożały, funt bia-  
łej kapusty kosztował 100 mk., funt modrej ka-  
pusty 130 mk. Za funt cebuli płacono 60 mk.,  
za funt buraków 35 mk., za funt marchewki  
25 mk. Brukselska kapustka kosztowała funt  
300 mk., jaśmin funt 40 mk., brukiew funt 25  
mk., kartofle funt 12 mk., wiązanka pietruszki  
30—40 mk., wiązanka warzywa do rosółu 20  
mk. Za funt marnych jabłuszek żądano 120 mk.,  
pomarańcza kosztowała 180 mk., cytryna 120  
mk. Za jajko płacono 90—100 mk., funt marga-  
ryny kosztował 1400 mk., po tej samej cenie  
sprzedawano Palmin. Gęsi znowu w cenie pod-  
wyższonej, 1500 mk. za parę.

dużego królika płacono 3200 mk., za  
9000 mk. Dużo było mięsa i ryb w halli  
wej. Mięso znowu znacznie podrożało,  
wieprzowiny kosztował przeciętnie 1400—1  
mk., funt wołowiny 1400 mk., funt cielęc.  
1100 mk., funt baraniny 1150 mk. Z ryb był  
najwięcej pomuchli, za funt żądano 350 mk.  
małe łosose kosztowały funt 1100 mk., po tej  
samej cenie sprzedawano duże łosose, szca-  
paki kosztowały 1200 mk. funt. Wędzone sie-  
lówki funt 400 mk.,  
A. H.

\* **Podrożenie masła, chleba i mleka.** Według  
ogłoszeń senatu kosztować będzie od dziś  
funt chleba kartowego nie 100 lecz 150 marek.  
Tak zatem w Gdańsku naznaczono te same  
ceny na chleb co w Berlinie. Tam bowiem  
kosztuje kilogram chleba kartowego również  
300 marek. Ceny na masło i mleko również  
podniesiono znacznie. Ceny te wahać się będą  
w stosunku na zmiany dolara.

\* **Jeszcze jeden, co wstydył się nazwiska  
swego rodzica.** Kupiec tutejszy Leon Grzon-  
kowski z Gdańska otrzymał zezwolenie od  
władz tutejszych na zmianę nazwiska swego  
na nazwisko Wadding. Takiego Polska opła-  
kiwać nie ma powodu.

\* **Podrożenie wagonów sypialnych.** Po-  
czawszy od dnia wczorajszego podróżni w  
pociągach niemieckich bilety do wagonów sy-  
pialnych. Dopłata do łóżek sypialnych 1-szej  
klasy wynosi 8000 marek, do 2-giej klasy  
4000 marek, do 3-ciej klasy 2000 marek.

\* **Zakaz z nacjonalistycznych powodów.**  
Przygotowaną do wystawienia komedii fran-  
cuskiej „Carussell” zdjęto z afiszów z motywów  
narodowych. Teatr miejski nie uważa za sto-  
sowne wystawiać komedii francuskich w  
chwili powszechnego rozgoryczenia i bólu  
„towa” francuski.

## Towarzystwa.

Walne zebranie Tow. „Sokół” od-  
będzie się nie 20 bm., lecz dopiero w sobotę,  
27-go bm. o godz. 8 wiecz. w auli gimnazjum  
polskiego przy Petershagen. Zarząd.

\* **Baczność czynni członkowie Tow. śpiew.  
kościelnego „Cecylja” w Gdańsku.** Lekcje  
śpiewu odbywają się co wtorek i piątek o  
godz. 1/2 8 wiecz. w auli gimnazjum polskiego  
przy Petershagen. O liczne i punktualne przy-  
bycie wszystkich członków prosi. Zarząd.

**Roczne walne zebranie Tow. śpiewu „Lutnia”**  
w Gdańsku odbędzie się w czwartek, 18 bm.  
o godz. 1/2 8 wieczorem w Domu św. Józefa na  
parterze. Na porządku obrad m. ...: sprawozda-  
nie zarządu z zesłorocznej czynności, wybór  
nowego zarządu, sprawa zabawy karnawało-  
wej i zjazdu związkowego w Toruniu. Wobec  
ważności obrad przybycie wszystkich członków  
czynnych i nieczynnych konieczne. Zarząd.

## Wiadomości gospodarcze

### Nowe ceny na węgiel.

Rada zjazdu przemysłu górn. w Dąbrowie  
uchwala następujące ceny na węgiel w stycz-  
niu 1923 r.

| Gatunki         | Zagi. Dąbrow. | Zagi. Krakow. |
|-----------------|---------------|---------------|
| Gruby           | 61 000        | 70 000        |
| Kostka I        | 61 000        | 70 000        |
| Kostka II       | 61 000        | 70 000        |
| Orzech I i II   | 58 000        | 68 000        |
| Orzech III      | 50 000        | 50 000        |
| Pospółka 0-60   | 47 000        | 47 000        |
| Pospółka 0-40   | 41 000        | 41 000        |
| Pospółka 0-25   | 39 000        | 39 000        |
| Grysiak         | 42 000        | 42 000        |
| Miał z grysiak. | 34 000        | 43 000        |
| Miał bez grysi. | 30 000        | 30 000        |
| Niesortowany    | 55 500        | 55 500        |

Uwaga: Ceny powyższe rozumieją się w  
markach polskich i za 1 tonę franco wagon ko-  
palnia bez podatku.

Konferencja węglowa górnośląska, z ważno-  
ścią od 8 stycznia b. r. uchwała następujące  
ceny za węgiel górnośląski:

|                | Lista A       | Lista B       |
|----------------|---------------|---------------|
| Gruby i kostk. | 40 400        | 42 029        |
| Orzech I b.    | 38 940—40 400 | 41 000—42 000 |
| Orzech II      | 37 100—38 940 | 38 500—40 500 |
| Groszek        | 36 780—37 100 | 38 200—38 500 |
| Grysiak        | 36 730        | 38 200        |
| Rätter klein   | 24 250        | 35 200        |
| Drobny 0-65    | 27 920        | 29 040        |
| Miał           | 19 840        | 20 640        |

Uwaga: Ceny węgla górnośląskiego poda-  
ne w mk. niem. za 1 tonę franco wagon kopal-  
nia, włączając podatek węglowy i obrotowy.

K o k s

|          |        |
|----------|--------|
| Gruby    | 49 900 |
| Kostka I | 50 900 |
| Drobny   | 25 100 |

Uwaga: W mk. niem. za 1 tonę.

Ceny powyższe, odnośnie do węgla z zagłę-  
bia dąbrowsko-krakowskiego, obejmują pod-  
wyżkę w wysokości 80%, ustanowioną przez  
Radę zjazdu w następstwie podniesienia plac  
robotników od dnia 1 stycznia r. b. o 90 proc.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism  
Polskich w Gdańsku Sp. z o. p. Drukarni  
karni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor  
odpowiedzialny Wilhelm Grimsman w Gdań-  
sku. Redaktor naczelny Władysław Zabawański.



## W Nasz port w Gdyni.

Wre fachowe pisma niemieckie, naprzy-  
Schiffbau", na podstawie błędnych wia-  
Wści codziennej prasy, podały informacje,  
czy głębokość portu Gdyni była projekto-  
za 14 metrów, co musi uderzyć każdego  
łowca swą bezcelowością, gdyż największe  
nurzenie egzystujących statków nie przekra-  
za 10,5 metrów. Wbrew powyższej informacji,  
rządowy projekt Gdyni przywodzi największą  
głębokość 11 metrów, co najzupełniej zabez-  
pieczy najdalej idące przewidywania rozwoju  
ruchu statków w tym porcie.

## Polski przemysł drzewny.

Mechanik. — Warszawa, 1 stycznia 1923 r.  
Noworoczny zeszyt Mechanika poświęcony  
jest całkowicie stanowi i potrzebom naszego  
przemysłu drzewnego.

Po referacie wstępnym prof. C. Kochanow-  
skiego, poświęconym zalesieniu Polski i pro-  
dukcji drzewa, następują artykuły, poświęcone  
przemysłowemu przerobowi bogactw lasów  
polskich. — Inż. L. Stanisławski pisze o produ-  
kcji masy drzewnej i celulozy, inż. St. Ulatowski  
o wyrobie dykt. — Pod tytułem „z modelarni  
i fornierni“ znajdujemy dalej cenną notatkę p.  
Fr. Kuśmierskiego poświęconą wykonaniu for-  
my dla kierownicy turbiny Girard'a. W dziele,  
poświęconym Szkolnictwu Zawodowemu prof.  
C. Kochanowski pisze o potrzebach naukowego  
przygotowania pracowników przemysłu tartacz-  
nego. Dział oceny wydawnictw technicznych  
zawiera szereg poważnych recenzji książek  
i pism. Na końcu wreszcie widzimy krótki opis  
niedawno uruchomionej wytwórni domów dre-  
wnianych w Skarżysku.

Redakcja zdaje sobie sprawę, że pojedynczy  
zeszyt nie wyczerpie tematu i zapowiada dal-  
sze zeszyty specjalne, zapraszając nasze sfery  
zawodowe do jaknajszerszego współpracow-  
nictwa.

Zeszyt, o którym mówimy, wydany pod ogół-  
nym kierunkiem inż. St. Ulatowskiego, posiada  
jednak wartość samodzielną i dobrze świadczy  
a energii wydawnictwa, które ma już poza  
sobą wydane w roku 1921 dwa zeszyty Ciepne,  
a w roku ubiegłym specjalne zeszyty kole-  
jowe i obróbki metali.

Takie zeszyty monograficzne, poświęcone  
wyłącznie podstawowym działom naszego  
przemysłu, wobec braku technicznych wydaw-  
nictw książkowych, posiadają niewątpliwie  
pierwszorzędne znaczenie i zasługują na jak-  
najszersze rozpowszechnienie nie tylko w kraju,  
lecz i zagranicą.

## W sprawie wywozu cukru zagranicę

Prasa warszawska doniosła przed kilku dnia-  
mi, że „rozpoczął się masowy wywóz cukru“  
i że „wywóz odbywa się podobno z pozwolen-  
iem władz“.

Pragnąc wyjaśnić te informacje, zwrócił się  
„Kurier Polski“ do czynników powołanych z  
prośbą o wyjaśnienie. Oto jak brzmią otrzyma-  
ne informacje w sprawie, która niewątpliwie  
interesuje szerokie rzesze spożywców.

Jeszcze w listopadzie rozpoczął się wywóz  
cukru, którego ilość została ustalona przez od-  
powiednie władze rządowe. Wywóz cukru jest  
zawiskiem zupełnie normalnem ze względu na  
nadprodukcję jego na rynku krajowym. Pozo-  
stające w kraju ilości cukru całkowicie pokry-  
ją zapotrzebowanie wewnętrzne, nawet gdyby  
konsumcja krajowa zwiększyła się w bieżącym  
roku gospodarczym dość znacznie.

Cukier wywożony jest nie do Gdańska, jak  
brzmiały informacje niektórych pism, lecz przez  
Gdańsk do krajów o wysokiej walucie, a więc  
do Anglii, Szwajcarii, Norwegii, Danii, Litwy,  
Finlandji i t. p. które to kraje nabyły u nas w  
roku bieżącym znaczne ilości cukru. Podkreślić  
również należy, iż waluty obce, wpływające za  
eksport cukru, przelewane są w całości do  
skarbu państwa.

Z powyższych informacji wynika, iż: 1. wy-  
wóz cukru był w tym czasie zgóry przewidzia-  
ny; 2. odbywa się on z pozwolenia rządu; 3.  
nie odbije się ujemnie na spożyciu krajowym  
i 4. przysparza skarbowi znaczne sumy w wa-  
lutach obcych.

Ze swej strony uczyni „Kurier“ zastrzeżenie,  
wyływające z doświadczenia 1922 r. Wobec  
machinacji spekulantów, którzy latem przed  
rozpoczęciem nowej kampanii cukrowej, czy-  
niąc wszystko, aby podbić ceny cukru, należa-  
łoby już teraz pomyśleć o stworzeniu żelazne-  
go zapasu cukru, który mógłby być rzucony  
w takim czasie krytycznym, o ile on się po-  
wrtóży.

## Samopomoc Inwalidów.

Inwalidzi w Toruniu na Pomorzu zorganizo-  
wali samopomoc pod nazwą Towarzystwo  
Handlowo-Przemysłowe „Inwalida“, T. z o. p.  
w Toruniu. Towarzystwo zafatwia wszelkie w  
zakres kupiectwa wchodzące interesy, posiada  
wielkie magazyny dla działu hurtowni kolonial-  
nej, własne sklepy na sprzedaż detaliczną, wozy  
i konie dla przewozu towarów. Zorganizowane  
od tego czasu działy: import i eksport, pośred-  
nictwo w kupnie i sprzedaży realności miej-  
skich i wiejskich. Przedstawicielstwo firm kra-  
jowych i zagranicznych, organizuje się dział  
budowania warsztatów pracy dla inwalidów i  
pozostałych. W dzisiejszym numerze naszego  
pisma zwracamy Szan. Czytelnikom uwagę na  
ogłoszenie działu pośrednictwa, Towarzystwa  
Inwalid przy kupnie i sprzedaży realności  
miejskich i wiejskich. Towarzystwo Inwalida

# DEPESZE

## Tekst noty polskiej w sprawie kłajpedzkiej.

Paryż, 15. 1. PAT. Tekst noty, zło-  
żonej przez posła polskiego p. Zamoys-  
skiego w dn. 13 bm. na ręce przewo-  
dniczącego konferencji ambasadorów  
jest następujący: Terytorium kłaj-  
pedzkie, poddane przez traktat wer-  
salski pod władzę i suwerenność gło-  
wnych mocarstw sprzymierzonych, zo-  
stało napadnięte przez uzbrojone ban-  
dy, które przeszły z Litwy. Fakt ten  
wersalskiego, ale także zamachem na  
powęgę i autorytet mocarstw sprzy-  
mierzonych. Narusza on równocze-  
śnie żywotne interesy Polski, uznane  
w pełni przez Konferencję ambasade-  
rów. Ze względów powyższych rząd  
polski uważa za swoje prawo i obo-

winiek założyć przeciw wymienione-  
mu faktowi kateryczny i formalny  
protest. Rząd polski nie wątpi ani na  
chwile, że zdecydowane stanowisko  
rządów sprzymierzonych i właściwe  
środki, których te mocarstwa nie  
omieszkają zastosować, przyniosą w  
rezultacie szybkie przywrócenie po-  
szanowania ich woli i traktatów, będą-  
cych jedyną podstawą praworządności  
i pokoju. W tem przeważeniu rząd  
polski uważał za swój obowiązek  
ograniczenie się do złożenia wobec  
Konferencji ambasadorów niniejszego  
protestu, nie chcąc na razie, przewi-  
dywać konsekwencji faktu, którego  
nie mogliśmy uznać.

## Losy konsula polskiego w Kłajpedzie.

### Przerwanie komunikacji.

Królewiec, 15 I. (AW.) Połączenie te-  
lefoniczne z Kłajpedą, które funkcyjono-  
wało przez cały czas walk i w chwili za-  
jęcia miasta, zostało przerwane po zaję-  
ciu go, kiedy w mieście panował już spo-  
kój. Z ostatnich szczegółów walk dowia-  
dujemy się, że został ranny kula w głowę  
dyr. Banku Handlowego w Kłajpedzie p.  
Gross w czasie gdy wyglądał przez okno

na ulicę. Co się tyczy losów przedsta-  
wiciela polskiego w Kłajpedzie, min. Szar-  
oty jest wiadomem, że do ostatniej chwi-  
li pełnił służbę w swoim lokalu. Los  
przedstawiciela Agencji Wschodniej w  
Kłajpedzie nie jest znany, gdyż przez ca-  
ły wieczór żadnych informacji z Kłajpe-  
dy nie można było otrzymać.

## Treść deklaracji przedstawicieli Francji i Anglii, złożonej w Kownie.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) 10-go  
stycznia o godz. 10 wiecz. przedstawiciel  
Francji p. Padavani, oraz konsul angielski  
p. Dilley wręczyli ministrowi spraw  
zagranicznych w Kownie następującą  
zbiorową deklarację:

Panie Ministrze!

Mamy zaszczyt zwrócić uwagę Waszej  
Ekscelencji na fakt, że według ogłoszo-  
nej depeszy komitet rewolucyjny dzisiaj  
objął kontrolę zarządu terytorium kłaj-  
pedzkiego i jednocześnie zwrócił się do  
partyzantów litewskich o pomoc w jego  
pracy.

Mamy zaszczyt zaznaczyć, że teryto-  
rium kłajpedzkie na mocy traktatu wer-  
salskiego pozostaje pod administracją  
sprzymierzonych i wobec tego faktu w  
imieniu naszych rządów protestujemy

przeciw oficjalnej, czy też nieoficjalnej  
pomocy partyzantów litewskich w tym  
ruchu.

Chociaż odmawiamy uznania komitetu  
rewolucyjnego, który obecnie objął wła-  
dzę w Kłajpedzie, jednakże dla sprawy  
ludzkości prosimy rząd Waszej Ekscele-  
ncji o użycie swego wpływu, który Pan  
może mieć za pośrednictwem p. Żylusa,  
Pańskiego oficjalnego przedstawiciela w  
Kłajpedzie, aby uniknięto ekscesów prze-  
ciw osobom i majątkowi.

Proszę przyjąć etc.

Przedstawiciel litewski w Rydze p. Zau-  
nis otrzymał od przedstawiciela Włoch  
p. Wiwalby oświadczenie, w którym  
komunikuje, że przyłącza się do kroku  
przedstawiciela francuskiego w Kownie.

## Niemieckie wymysły o mobilizacji w Polsce.

Berlin. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Prasa nie-  
miecka pracuje stale od kilku dni nad  
tem, aby doprowadzić do jak największe-  
go obniżenia marki polskiej i rozpowsze-  
chnia najróżniejsze kłamliwe informacje  
o sytuacji w Polsce i o zarządzanej po-  
wszechnej mobilizacji, rzekomo skierowa-  
nej przeciw Rosji i Litwie. „Berliner Ta-  
geblatt“ przyniósł wczoraj wieczorem  
wiadomość, jakoby Polacy przeprowa-

dzić zamierzali również mobilizację rocz-  
ników najmłodszych na Górnym Śląsku,  
co sprzeciwia się zawartemu układowi,  
według którego Górnoszlązacy są wolni  
przez 5 lat od obowiązku służby wojsko-  
wej.

Zbyteczne dodawać, że wszystkie te i  
podobne wiadomości są specjalnie fabry-  
kowane ku korzyści niemieckiej.

## Elementy wywrotowe pragną wywołać zamęt w Europie środkowej.

Praga 15. 1. (PAT.) Sytuacja, wywo-  
łana wypadkami na Węgrzech, jest okre-  
ślana przez koła polityczne w Pradze  
jak następuje: Ostatnie wypadki w poli-  
tyce europejskiej, a mianowicie ozię-  
bienie stosunków francusko-angielskich,  
desinteressement Anglii, trudności kon-  
ferencji lozańskie, niedawny przewrót  
w polityce włoskiej, zbudziły nadzieje  
elementów wywrotowych, działają-  
cych w Europie środkowej, które sta-  
rają się wyzyskać tę sytuację, aby

szerzyć zamęt i nadwyreżać równo-  
wagę Europy środkowej. Należą do  
tych irredentyści i komuniści węgier-  
scy. Rząd węgierski wstrzymuje się  
od brania udziału bezpośredniego w  
poczynaniach tych kół, lecz musi on  
ponosić odpowiedzialność za nie. Ma-  
ła ententa, która od początku swego  
istnienia prowadziła politykę pokojo-  
wą, musi użyć wszelkich środków dla  
zdecydowanego odparcia prób zagro-  
żenia pokojowi środkowej Europy.

## Z Bochum do Dortmundu.

Berlin, 15. 1. (AW.) Dziś w południe  
wojska francuskie wkroczyły do Bochum.  
Kwatermistrzowie francuscy, przybyli  
przed południem do Dorten, zachodniego

przedmieścia Dortmundu. Według in-  
formacji niemieckich wojska francuskie  
otrzymują stale znaczne posiłki.

poszkodowanych, to też nale-  
stwo to, które jest pierwszeń-  
w Polsce, jak najwięcej popierać. Towarzystwo  
przyjmie jeszcze przedstawicielstwo kilka więk-  
szych firm krajowych lub zagranicznych i upra-  
sza się o uwzględnienie. Dzięki poparciu przez  
władze wojskowe i cywilne, a w szczególności  
Dow. O. K. VIII. p. gen. Zielińskiego  
i nacelnika Wydziału Pracy i Opieki Społecz-  
nej przy Województwie Pom. p. Zapaly, którzy  
to przy organizowaniu wielką pomoc czy to  
materiałną lub techniczną udzielili, można To-  
warzystwo do szeregu większych przedsię-  
wzięć wliczać. Aby przedsięwzięcie jak  
najwięcej rozszerzyć zostanie w najkrótszym  
czasie kapitał zakładowy podwyższony celem  
dania możliwości przystąpienia szerokim masom.

W projekcie organizowania są oddziały na  
Śląsku Górnym i Kresach celem spolszczenia  
handlu i przemysłu.

Zwracamy uwagę na korzystny zakup to-  
warów codziennej potrzeby i opału po cenach  
konkurencyjnych, ponieważ hasło Towarzy-  
stwa jest: Wielki obrót, mały zysk.

## Stosunki Handlowe Polsko-Belgijskie.

Jakkolwiek widoki rozwoju handlu Belgii z  
Polską są bardzo rozległe, dotychczasowe sto-  
sunki handlowe nasze z Belgią są jeszcze bar-  
dzo mało rozwinięte. Ostatni raport francuskiej  
Misji Ekonomicznej o „Targach Wschodnich“,  
który przedrukowały prawie wszystkie organy  
belgijskie, zachęcił bardzo do zawierania trans-  
akcji z Polską, uświadamiając Belgom jej war-  
tość ekonomiczną. W chwili obecnej konsulatory  
polskie notują stosunkowo bardzo liczne wy-  
jazdy kupców belgijskich do Polski celem za-  
kupu drzewa, produktów naszego przemysłu  
rolnego i wszelkiego rodzaju surowców. Import  
drzewa z Polski przedstawia się już teraz po-  
ważnie. Eksport polski mógłby znaleźć w Belgii  
bardzo korzystny rynek zbytu. Nasze sfery  
handlowe i przemysłowe okazują dotąd jeszcze  
zbyt mało ruchliwości w interesach z Belgią.  
Objawem wzrastającego zainteresowania się  
Polską wśród belgijskich kół finansowo-prze-  
mysłowych w ostatnich czasach jest założony  
z końcem ub. roku w Antwerpii przy udziale  
wybitnych finansistów i przemysłowców pol-  
skich i belgijskich syndykat pod firmą: „Syn-  
dicat des Pays de l'Est“, którego celem jest na-  
wiązywanie i rozwijanie stosunków finanso-  
wych pomiędzy Polską a Belgią.

Świeżo założony syndykat wszedł między in-  
nemi w stały kontakt z Biurem Informacyjnem  
„Targów Wschodnich“, przedstawiając mu od-  
powiedni materiał faktyczny w sprawie możli-  
wych finansowo-przemysłowych transakcji. Z  
dostarczonego materiału okazuje się, że do ar-  
tykułów, którymi obecnie Belgia najczęściej się  
interesuje, należą w pierwszym rzędzie: drze-  
wo i wyroby drzewne jak klepki, forniery, go-  
towe drzwi i okna itp., len i odpadki lniane, ja-  
ja, wyroby koszykarskie, meble biurowe i ku-  
chenne i tanie urządzenia hotelowe, pierze, do-  
bre ołówki, zabawki itp., cukier, spirytus, ew.  
likieri, nowe i używane flaszki od szampana  
etc.

Belgia natomiast dostarczyć może gotowych  
wyrobów przemysłu metalurgicznego jak ma-  
szyny, lokomotywy, wagony, obrabiarzki, różne  
narzędzia, szkło, lustra, nawozy, oraz wszelkie  
produkta kolonialne i zamorskie.

## Pomyślne widoki wystawy ruchomej w Rumunii.

Projekt urządzenia staraniem „Targów  
Wschodnich“ w głównych centrach Rumunii  
określnej wystawy ruchomej wyrobów polskie-  
go przemysłu spotkał się w kołach interesowa-  
nych z nader przychylnym przyjęciem. Zajęta  
się nim przedewszystkiem Izba handlowo-prze-  
mysłowa w Bukareszcie, która oświadczyła go-  
towość udzielenia temu ze wszech miar pożą-  
danemu przedsięwzięciu swego wydatnego po-  
parcia ze względu na doniosłość jaką ma ono  
dla rozwoju stosunków gospodarczych między  
obu krajami.

Izby handlowe i przemysłowe we Lwowie i  
Krakowie, przodujące jak zawsze w każdej  
akcji gospodarczej aktywnością i sprawnością,  
powitały projekt wystawy z skwapliwym uzna-  
niem i przyrzekły ze swej strony podjąć od-  
powiednią propagandę na rzecz jej wśród pol-  
skich sfer gospodarczych, które dotąd nie oka-  
zuja w tym stopniu zainteresowania swego dla  
rumuńskich rynków zbytu, jakby należało so-  
bie tego życzyć w interesie obu państw. W  
tym celu rozpisana Izba krakowska ankietę  
wśród znaczniejszych zakładów przemysłu fa-  
brycznego w swym okręgu.

Polskie placówki konsularne w Gałacu i Ki-  
szynowie, rozwijające coraz skuteczniejszą  
działalność w kierunku ożywienia tak słabo je-  
szcze mimo sąsiedztwa rozwiniętych stosun-  
ków między Polską a Rumunią, pospieszyły  
również z zapewnieniem poparcia podjętej ak-  
cji wszelkimi dostępnymi środkami w rumuń-  
skich Izbach handlowych, instytucjach kupiec-  
kich i w prasie. Specjalnie co do Bessarabii  
donosi konsulat w Kiszynowie, że przedstawia  
ona nader dogodny teren zbytu dla produktów  
przemysłu, czego dowodem jest prosperowanie  
tamtejszych przedstawicielstw firm niemiec-  
kich, czeskich, angielskich i francuskich. W  
szczególności dużym popytem cieszą się tam  
manufaktura, wyroby żelazne, szkło butelkowe  
i okienne, papier, tapety, galanterja, materia-  
ły budowlane i węgiel kamienny.



# PRZEMYSŁ • HANDEL • KURSY

Codzienny, osobny dział ekonomiczny.

## Berlińska giełda produktów

z dnia 15. I. 1923 r.

|                                  |             |
|----------------------------------|-------------|
| Pszenic                          | 20500—2.900 |
| „ pomorska                       | —           |
| „ śląska                         | —           |
| Tend. nieregularna               | —           |
| Zyto                             | 19400—20000 |
| „ pomorskie                      | —           |
| „ zach. pruskie                  | —           |
| Tend. silna                      | —           |
| Jęczmień zimowy                  | —           |
| „ letni                          | 16400—17500 |
| „ „ śląski                       | 16200—17000 |
| Tend. ciekła                     | —           |
| Owies                            | 16400—16800 |
| „ pomorskie                      | 15500—16300 |
| „ zach. pruski                   | —           |
| Tend. stała                      | —           |
| Kukurudza loco Berlin            | 21200—      |
| Kukurudza Hamburg                | —           |
| Tend. ciekła                     | —           |
| Maka pszenna                     | 57000—61000 |
| Tend. silna                      | —           |
| Maka żytni                       | 53000—58000 |
| Tend. silna                      | —           |
| Maka kukurudziana                | —           |
| Tendencja                        | —           |
| Ospa pszenna                     | 10000—10500 |
| Tendencja silna                  | —           |
| Ospa żytni                       | 10000—10500 |
| Tendencja silna                  | —           |
| Rzepak                           | 34000—35000 |
| Tendencja silna                  | —           |
| Rzepak                           | —           |
| Tendencja                        | —           |
| Siemie lniane                    | —           |
| Tendencja bez z. zainteresowania | —           |
| Groch Victoria                   | 35000—37000 |
| „ mały groch spoż.               | 31000—32000 |
| „ groch pastwowy                 | 20000—21000 |
| „ Poluska                        | —           |
| Fasola                           | —           |
| Wyka                             | 31000—33000 |
| Łubin niebieski                  | 18000—19000 |
| „ żółty                          | 25000—27000 |
| Seradella                        | 40000—41000 |
| Makuchy rzepakowe                | 13500—13800 |
| Makuchy lniane                   | —           |
| Wytłoki sucha                    | 7500—       |
| Melasa torf                      | 5800—6000   |
| Płatki kartofil.                 | 10000—10500 |

### Nierządowe notowania paszy.

|                              |   |
|------------------------------|---|
| Słoma pszenna żytnia i       | — |
| owsiana i as. i wiaz. drutem | — |
| Słoma żytnia w snopkach      | — |
| Siano dobre                  | — |
| Sian handl.                  | — |

## Kursy Giełdy warszawskiej

z dnia 15. I. 1923 r.

|                | Gotówka  |       | Czeki i wypłaty |        |
|----------------|----------|-------|-----------------|--------|
|                | Sprzed.  | Kupno | Sprzed.         | Kupno  |
| Dol. amer.     | 22750    | 22550 | 22850           | 22650  |
| Dol. kanad.    | —        | —     | —               | —      |
| Franki franc.  | 1575     | 1580  | 1593            | 1581   |
| Marki niem.    | 2,12 1/2 | 2,06  | 2,05            | 1,95   |
| Franki belg.   | 1340     | —     | 1462            | 1448   |
| Berlin         | —        | —     | 2,05            | 1,95   |
| Gdańsk-Danzig  | —        | —     | —               | —      |
| Helsinki       | —        | —     | —               | —      |
| Holandia       | —        | —     | —               | —      |
| London         | —        | —     | 107000          | 106000 |
| Nowy York      | —        | —     | 22850           | 22650  |
| Paryż          | —        | —     | 1593            | 1581   |
| Franki szwajc. | —        | —     | 4345            | 4305   |
| Praga          | —        | —     | —               | —      |
| Stokholm       | —        | —     | —               | —      |
| Wiedeń         | —        | —     | 34,25           | 33,25  |
| Włochy         | —        | —     | 1160            | 1135   |

## Telegramy iskrowe

z dnia 15. stycznia 1923.  
Nowy York.

|                                      |         |         |
|--------------------------------------|---------|---------|
| Pieniądze dzienne                    | 4%      | 4%      |
| Weksle na Londyn c. tr.              | 466,62  | 467,62  |
| Na Londyn 60 dni                     | 464,50  | 465,62  |
| Na Paryż                             | 6,79    | 7,01    |
| Na Amsterdam                         | 39,59   | 39,65   |
| Na Kopenhag.                         | 19,71   | 19,98   |
| Na Pragę                             | 2,84    | 2,88    |
| Weksle na Berlin                     | 0,00,47 | 0,00,97 |
| Srebro krajowe                       | 99,62   | 99,60   |
| Srebro zagr.                         | 67,12   | 65,24   |
| Kawa loco                            | 11,87   | 11,85   |
| Kawa na marzec                       | 10,60   | 10,58   |
| Kawa na maj                          | 10,27   | 10,60   |
| Kawa na lipiec                       | 9,78    | 9,69    |
| Kawa na wrzesień                     | 9,15    | 9,13    |
| Kawa na grudzień                     | 8,85    | 8,88    |
| Bawelna loco                         | 27,75   | 27,45   |
| Bawelna na styczeń                   | 27,45   | 27,18   |
| Bawelna na luty                      | 27,53   | 27,26   |
| Bawelna na marzec                    | 27,62   | 27,39   |
| Bawelna na kwiecień                  | 27,71   | 27,45   |
| Bawelna na maj                       | 27,78   | 27,54   |
| Dowóz bawelny do portów atl. i golf. | 19 800  | 26 000  |
| Miedź elektrol.                      | 14,75   | 14,75   |
| Cyna loco                            | 39,00   | 39,37   |
| Ołów                                 | 7,62    | 7,26    |
| Cynk                                 | 6,57    | 7,00    |
| Żelazo                               | 29,00   | 29,00   |
| Blacha biała                         | 4,75    | 4,75    |
| Smalec western                       | 12,15   | 12,15   |
| Lój                                  | 9,25    | 9,25    |
| Olej siemienia bawelnianego loco     | 10,70   | 10,60   |
| „ na styczeń                         | 11,00   | 10,99   |
| Nafta w cases                        | 16,50   | 16,50   |
| „ w tankach                          | 7,00    | 7,00    |
| „ st. white                          | 13,25   | 13,25   |
| Creditbalanc.                        | 3,25    | 3,25    |
| Cukier centryfug.                    | 5,94    | 5,34    |
| Terpentyna                           | 156,00  | 157,00  |
| „ z Sawanny                          | 148,25  | 142,50  |
| New-Orleans bawelna loco             | 27,50   | 27,38   |
| Pszemica czerw. zim.                 | 135,50  | 135,75  |
| „ twarda zim.                        | 134,00  | 135,75  |
| Kukurudza                            | 90,00   | 89,25   |
| Maka                                 | 5,60    | 5,60    |
| Transp. zboża                        | 2 sh    | 2 sh    |
| „ na kont.                           | 13 c    | 13 c    |

### Chicago.

|                               |         |         |
|-------------------------------|---------|---------|
| Pszemica na maj               | 115,1   | 121,00  |
| „ na lipiec                   | —       | 112,62  |
| Kukurudza na maj              | —       | 72,12   |
| „ na lipiec                   | —       | 71,87   |
| Owies na maj                  | —       | 44,87   |
| „ na lipiec                   | —       | 42,25   |
| Zyto na maj                   | —       | 88,62   |
| „ na lipiec                   | —       | 84,62   |
| Smalec na styczeń             | 11,15   | 11,15   |
| „ na marzec                   | 11,30   | 11,27   |
| Bozki na styczeń              | 11,90   | 11,00   |
| Słomina cena najniższa        | 10,50   | 10,75   |
| „ najwyższa                   | 11,50   | 11,50   |
| Lekkie świnię cena najniższa  | 8,00    | 8,55    |
| „ najwyższa                   | 8,40    | 8,75    |
| Ciężkie świnię cena najniższa | 7,75    | 8,25    |
| „ najwyższa                   | 8,00    | 8,45    |
| Dowóz świń do Chicago         | 68 000  | 45 000  |
| Dowóz świń na zachód          | 118 000 | 149 000 |

**Kupujcie pożyczkę złotą.**

## Berlińska giełda metalowa

z dnia 15. stycznia 1923 r.  
Cena za 100 kg. w markach.

|                                                      |                 |
|------------------------------------------------------|-----------------|
| Miedź elektrol. (wirebars) notow.                    | —               |
| zw. dla niem. not. miedzi elektrol.                  | —               |
| Notowania berlińskiej komisji giełdy metalowej.      | —               |
| Miedź rafinowana (99—99,3%)                          | 342500—347500   |
| Miękki ołów hutniczy oryginalny                      | 137500—147500   |
| Cynk surowy hutniczy org. (w wolnym obrocie)         | 172500—177500   |
| Cynk surowy hutniczy oryg. (Not. zw. hutn.)          | 168420—         |
| Cynk Remelted w płatach                              | 140000—145000   |
| Aluminiun hutn. (98—99%) w blokach walcach i prętach | 51400—          |
| Aluminiun hutn. walc. albo w prętach (99%)           | 516500—         |
| Cyna Banka, Straitsi australiska                     | 1025000—1035000 |
| Cyna hutnicza (90%)                                  | 1010000—1020000 |
| Nikiel czysty (98—99%)                               | 67.000—680000   |
| Antymon (Regulus)                                    | 125000—135000   |
| Srebro w sztabach (około 900 czyste)                 | 239000—241000   |

### Berlin, dnia 15. stycznia 1923.

#### Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

|                | Notowania ostatnie |          | Notowania przedostatnie |        |
|----------------|--------------------|----------|-------------------------|--------|
|                | placono            | žadano   | placono                 | žadano |
| Holandia       | 4663,31            | 4686,69  | —                       | —      |
| Buenos Aires   | 4413,93            | 4436,67  | —                       | —      |
| Belgia         | 748,12             | 751,88   | —                       | —      |
| Norwegia       | 2169,56            | 2186,44  | —                       | —      |
| Dania          | 2344,12            | 2355,88  | —                       | —      |
| Szwecja        | 3162,93            | 3177,92  | —                       | —      |
| Helsingfors    | 299,25             | 300,75   | —                       | —      |
| Włochy         | 583,53             | 820,05   | —                       | —      |
| Londyn         | 55206,00           | 55338,00 | —                       | —      |
| Nowy Jork      | 11855,31           | 11904,69 | —                       | —      |
| Paryż          | 815,95             | 726,82   | —                       | —      |
| Szwajcaria     | 2224,42            | 2235,58  | —                       | —      |
| Hiszpania      | 1850,36            | 1859,64  | —                       | —      |
| Japonia        | 5760,56            | 5789,44  | —                       | —      |
| Rio de Janeiro | 1356,60            | 1363,40  | —                       | —      |
| Wiedeń         | 16,90              | 17,00    | —                       | —      |
| Praga          | 339,15             | 340,85   | —                       | —      |
| Budapeszt      | 4,65               | 4,65     | —                       | —      |
| Sofia          | 81,29              | 81,71    | —                       | —      |

## Notowania oficjal. Poznańskiej Giełdy Zbożowej

z dnia 15. I. 1923 r.

|                                                                           |                 |
|---------------------------------------------------------------------------|-----------------|
| Za 100 kg w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtown. | —               |
| Zyto                                                                      | 68 000—71 000   |
| Pszemica                                                                  | 85 000—88 000   |
| Jęczmień Browarowy                                                        | 50 000—52 000   |
| Maka żytn. 70%                                                            | 102 000—108 000 |
| Maka pszen. 70%                                                           | 125 000—129 000 |
| Owies                                                                     | 53 000—56 000   |
| Ospa żytn.                                                                | 39 000          |
| Ospa pszen.                                                               | 39 000          |
| Ziemniaki jadalne                                                         | —               |
| Ziemniaki fabryczne                                                       | 4 600—5 000     |
| Siano luzne                                                               | 13 000—15 000   |
| Siano prasowane                                                           | 17 000—18 000   |
| Słoma żytn. luzna                                                         | 16 000—18 000   |
| Słoma żytn. prasowana                                                     | 22 000—23 000   |
| Seradella                                                                 | 100 000—120 000 |
| Tatarka                                                                   | 45 000—50 000   |
| Groch jadalny                                                             | —               |
| Groch polny                                                               | 70 000—80 000   |
| Groch Viktoria                                                            | 100 000—110 000 |

**Czytajcie „Gazetę Gdańską”**

## Notowania giełdy warszawskiej

z dnia 15. stycznia 1923 r.

|                                                   |                                                                                   |
|---------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------|
| Bank Dyskontowy w Warszawie                       | 32 00—                                                                            |
| 31250—31500, Bank Handlowy                        | 37000—36000                                                                       |
| Bank Motopolski —, Bank Kredytowy                 | 9500—10500                                                                        |
| Bank Tow. Współdzielczych —, Zachodni             | 38000—                                                                            |
| Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich —, Bank         | Przemysłowy Lwów 2850—2700—2325, Bank Przemysłowy Warszawa —, Bank Związku Spółek |
| Zarobkowych 14 000—12350—123 0, Warszawskie       | Tow. Kop. Węgla 104750—106500—105200, War-                                        |
| szawskie Tow. Fabr. Cukru 500000—525000—522500—   | Firley 7600—7500—7700, Lilpop 81000—79000—                                        |
| 79500, Kijewski & Scholtze 57000, Ostrowice —,    | Orthwein i Karasinski 10400, Zielinski —, Rudzki                                  |
| 37000—35000—35700, Starachowice 44000—41000       | 41500, Pocisk 4900—5000—4950, Parowoz 8500—                                       |
| —8300—8350 Borkowski 6600—6450—6500, Br-          | jaskowski 16750—16500, Żegluga —, Haberbusch                                      |
| —, Tow. akc. Przemysłu Drzewn. —, Częstocice —,   | Polska Nafta 5300—5500—5400, Nobel 16400—                                         |
| 16209, Sita i Swiatła 7000—6600—6650, Wildt 17750 | Łazy 45000—43000—44500, Cegielski 76000—                                          |
| 74000, Gostynski —, Częstocice Łódzkie —, Ba-     | tus —, Polbal —, Lenartowicz i Rykcy 5450—                                        |
| 5150—5650, Zieloniewski 59000—59000, Modze-       | jów —, Hurt. —, Żegluga —                                                         |

## Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 15. stycznia 1923 r.

### Papierzy oficjalne.

|                                                 |                                                     |
|-------------------------------------------------|-----------------------------------------------------|
| Bank Centralny 800, Bank Dyskontowy w           | Bydgoszcz-Gdańsk 500—525, Bank Handlowy w           |
| Warsz. —, Bank Kredytowy w Warszawie —,         | Bank Kwikłcki, Potocki 1700—1800, Bank              |
| Przemysłowców 750—850, Polski Bank Handlowy     | Poznań 1600—2000, Bank Zjednoczenia 750, Bank       |
| Związku Sp. Zarobk. 1300—1850, Poznański Bank   | Ziemian 500—565, Wielkopolski Bank Rolniczy         |
| 650—700, Bank Młynarczy 425—400, Staathagenbank | Bydgoszcz —, Areona 2400, Bydg. Fabryka Mydeł       |
| 875—900, Bareikowski 1500—1600, Krotoryn 16000, | Brzeski Auto 700, H. Cegielski 7200—7400, Cen-      |
| trala Rolników 485—500, Centrala Skór 270—275,  | Debienco —, C. Hartwig 2100—2200—2050,              |
| Hartwig Kantorowicz 6000—6500, Homosan —,       | Hurtownia Drogeryjna 400, Hurtownia Związkowa       |
| 475, Hurtownia Skór 1650, Herzfeld Viktorius    | 3700—3750, Juno —, Lacoona 2000, Luban 45000        |
| —50000, Maj 11000—14000, Węgrowiec 3000, Młyn   | Ziemiański 1850, Orient 600, Płótno 1150, Papiernia |
| Bydgoszcz 2700—2750, Patria 1850—1800, Pozn.    | S-ka drzewn. 3200—4200, Br. Stabrowcy 1800—         |
| 1700, S-ka stol. 3000—2900, Zar. —, Słoma 1100, | Tkanina 1400—1500, Unia 4800—4500, Tri —,           |
| Ostrowo Wagon 2500—2600, Wisła Bydgoszcz —,     | Włokno —, Wyroby chem. 900—850, Grodzisk            |
| 4700—4800.                                      |                                                     |

Poznań, giełda diwiz. Marki niemieckie 2,00—2,05, Dolary am. 23500, Franki Fr. 1550, Schwaic. —, Pf. Sterling 10500, Miljonówka —.

## Notowania giełdy.

### Kursy dewiz w Gdańsku.

| Dewizy       | 13 stycznia (urzędowe) |          | 12 stycznia (w wolnym obrocie) |          |
|--------------|------------------------|----------|--------------------------------|----------|
|              | placono                | žadano   | placono                        | žadano   |
| dolary       | 10473,75               | 10526,25 | 10423,87                       | 10476,13 |
| wypl. teleg. | —                      | —        | —                              | —        |
| n. Londyn    | 48002,18               | 48247,82 | 48378,75                       | 48621,25 |
| Guld. hol.   | 4169,55                | 4190,45  | —                              | —        |
| marki polsk. | 48,62                  | 48,88    | 48,62                          | 48,88    |
| wypłata na   | —                      | —        | —                              | —        |
| Warszawę     | 47,88                  | 48,12    | 48,87                          | 49,17    |
| wypłata na   | —                      | —        | —                              | —        |
| Poznań       | 47,88                  | 48,12    | 48,62                          | 48,87    |

## Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś, we wtorek 16 stycznia br. o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe B. 1. Bilety stałe B. 1.

### Der Günstling der Zarin

Operetka w 3 aktach podług farsy humorystycznej H. Stobitzer przez Richard Kessler.

Muzyka Robert Winterberg. Inscenizacja Erich Sterneck.

Kier. muz.: Ludwig Schiessl. Insp.: Otto Friedrich.

Osoby znane. Koniec godz. 9 1/4

W środę, 17 stycznia, o godz. 2 1/2 popoł. Małe ceny! **Sneewittchen.** Wiecz. o godz. 7. Bilety stałe C. 1. **Wie die Träumenden.** Dramat.

W czwartek, 18 stycznia, o godz. 7 wiecz. Bilety stałe D. 1. **Die Siebzehnjährigen.** Dramat.

W piątek, 19 stycznia, o godz. 7 wiecz. Bilety stałe E. 1. Nowo wzięzione. **Die Entführung aus dem Serail.** Komiczna Opera.

## Amtliche Bekanntmachungen.

### Verordnung betreffend Brotpreis.

§ 1.

In Abänderung der Verordnung vom 20. Dezember 1922 (Staatsanzeiger Nr. 121) wird für das auf Marken abzugebende Brot ein Höchstpreis von 300 Mark für das Kilo festgesetzt.

§ 2.

Diese Verordnung tritt am 16. Januar 1923 in Kraft.

Danzig, den 15. Januar 1923.

Der Senat der Freien Stadt Danzig.

Sahm. Dr. Eschert.

## Verordnung

### über den Verkehr mit Milch u. Butter.

Auf Grund des Gesetzes betr. Höchstpreise vom 4. August 1914 in der Fassung vom 17. Dezember 1914, ergänzt durch Verordnung vom 23. September 1915, 23. März 1916 und durch die Verordnung gegen Preistreiberi vom 8. Mai 1918 (R.G.B.I. 1914 S. 239, 516; 1915 S. 603; 1916 S. 183; 1918 S. 395) sowie unter Aufhebung der Verordnung über den Verkehr mit Milch und Butter vom 29. Dezember 1922 wird folgendes verordnet:

§ 1.

Für Butter wird der Höchstpreis für den Kleinverkauf in den Landkreisen auf 1800 Mark pro Pfd. für den Kleinverkauf in den Stadtkreisen auf 1900 pro Pfund festgesetzt.

§ 2.

Für Milch wird der Höchstpreis im Kleinverkauf auf 190 Mark für das Liter festgesetzt.

Der Höchstpreis für das Liter Vollmilch für den Kuhhalter wird auf 100 Mark, für Molkerei, Käserei oder Kuhhalter ab Station zum Kleinverkauf in der Stadt auf 110 Mark, für den Kuhhalter, von dem die Milch per Achse von Danzig aus abgeholt wird, auf 107 Mark festgesetzt. Erfolgt die Abholung der Milch durch den Großhandel aus Orten, die 10 Kilometer und weniger von Danzig entfernt sind, so ist der Kuhhalter berechtigt, 130 Mark für das Liter zu nehmen.

Für Kuhhalter, die frei Verkaufsstelle Danzig liefern, wird der Preis auf 165 Mark für das Liter festgesetzt.

§ 3.

Zu widerhandlungen werden nach den Bestimmungen der Verordnung gegen Preistreiberi vom 8. Mai 1918 R.G.B.I. S. 395 bestraft.

§ 4.  
Diese Verordnung tritt mit dem 15. Januar 1923 in Kraft.  
Danzig, den 12. Januar 1923. (105)  
Der Senat der Freien Stadt Danzig.

### Nasiona cebuli żyławskiej

za 100 kg. 200 000 mkp.

Pory Brabandzkie za 1 kg. 3 000 mkp.

Pomidory Micado za 1 kg. 15 000 mkp.

Wszystkie skuteczności się po nadesłaniu połowy należności, resztę za zaliczką.

Zakład Ogrodniczy



**Thms Weinpalast****i Bar**eleganckie  
miejsce zabaw**Langfuhr**

Hauptstr. 34

Codziennie  
wieczorem**Reunion**Znakomita  
kuchnia  
i bufetW niedziele: **Herbatka towarzyska**z artystycznymi występami tanecznymi i śpiewami.  
Kwartet rosyjski. Akompaniament Jazzu.Od 1 stycznia: Nowy program  
**ZNOWU WYSTĘPY KABARETOWE**  
tutejszych artystów scenicznych.

27

**Hotel Continental**Stadigraben 6-7 Gdansk Telef. 680-3450  
Naprzeciw dworca kolejowego**Joseph Prüfer, Gdańsk**

Jopengasse 21 Telefon Nr. 1931 Jopengasse 21

**Bank dewiz i efektów**

Kupno wszelkich walut, złota, srebra i dewiz po najwyższych cenach

16

**Sprzedaj mebli, bardzo tanio!**

Kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyncze meble, również meble biurowe.

**OTTO ELTERMANN**

Fabryka mebli i wyrobów tapicerskich.

Nowe ubikacje sprzedażne i wystawowe

Telefon 5623. Lawendelgasse 4 Telefon 5623.

Filja: tylko IV. Damm nr. 8. 62b

**Artykuły branży aptekarskiej****Knoll i Kern, Gdańsk**

Vorstädtischer Graben 34 Telefon Nr. 4091

S K Ł A D: Flaszek medycyna., kroplomierzy, pudełek wiórowych, słoików na maście, korków, towarów papierowych itd.

**Biegła  
książkowa-  
korespondentka**

potrzebna od zaraz.

Zgłosz. przyjmuje pod Nr. 1 „Gazeta Gdańska”,  
Stadtybiet 12.**Znawcy żądają Kühnego!****Sacharyne**

Marki „Dr. Fahlberg”

Kryształ (romboidalny Nr. 2  
wblaszankach), tabletki i proszek

poleca ze składu tranzytowego:

**Ludwik Glück**

GDANSK

Werftgasse 1a ☐ Telefon 6340

Reprezentant generalny

**Fabryki Sacharyny S. A.  
FAHLBERG, LIST & CO.**  
w MagdeburguOddział w Warszawie  
ulica Zabia 9 - Telefon 155-92

33

**Materiały**

na ubrania męskie

**Materiały**

na palta

**Materiały**na kostiumy na jesień i  
na zimę polecają jeszcze po  
niskich cenach**Frost & Miedtke**

obecnie 4. Damm Nr. 7

róg Hakergasse, w pobliżu Hali  
Targowej. (Sklep).

(12)

**Brylanty, złoto, srebro,  
platynę, zęby (szczęki)**jak również monety wszelkiego rodzaju  
kupuje i płaci najwyższe ceny

Taksuje bezpłatnie (17)

**Georg Cohn, Gdańsk**

Heilige Geistgasse 29 — Tel. 3451.

**La Coiffure Moderne****MANICURE  
ONDULATION  
SHAMPOOING**

Postiches d'art :: Parfumerie francaises

Paul Jankewitz  
Danzig, Langgasse 1 am Tor**Dla czytelników Gazety Gdańskiej****WIELKA WYPRZEDAŻ**Posiadamy większe zapasy towarów zakupionych dawniej, z powodu  
noworocznego bilansu, oddajemy po cenach własnego kosztu  
z małym zyskiem.Hasło nasze: **DUŻY OBROT -- MAŁY ZYSK!**Materiały ubraniowe, czysta wełna we wszystkich kolorach, granat  
czarny, brązowy, zielony i innych kolorów, gładkie w kratkę. Cena  
za 3 metry gat. „A” 39900, gat. „B” 59500, gat. „C” 82800, gat. „D”  
105500. Do każdego ubrania na życzenie klienta dodajemy wszelkie  
dodatki: podszewka pod marynarkę, kamizelkę, do spodni, rękawów i  
kieszeni w 2-ch gatunkach „A” 21000 „B” 31500 mkp.Cajgi mocne, trwale ciemne i jasne w desenie na ubrania męskie  
i dziecięce i inne cele po 4800 i specjalny gatunek jasny  
po 6800 mkp. za mtr.**PŁÓTNO białe** na bieliznę, poszewki po 4300 mkp. za metr.,  
sztuczki po 17 mtr. po 70000, 75000 i 80000 mkp.Płótno czerwone „TYK” specjalne na wyspy, gwarantowane nie  
przepuszczające pierzy, na poduszki i pierzyny po 4800 i wyższy gat.  
5500 za mtr. mkp. (Na pierzynę potrzeba 8 mtr.)Pościelowe płótno w kratkę czerwoną na poszwy 4500 za mtr. (po-  
trzeba 8 metrów) Surówka (metka) biała kremowa po 3500 i 3900 mkp.  
za metr.Prześcieradła (roz. 2 metry) natur. szerokości w najlepszym gat.  
po 15000 i 17500 mkp. za sztukę.Koce pluszowe w desenie w śliczne kolory po 65000 za sztukę,  
para 115000. Koce ciepłe bez deseni po 25000 i 35500 mkp. za  
sztukę. Chustki duże „Polonia” zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie w śliczne  
jasne i ciemne desenie. Z powodu dużego zapasu takowych na składzie  
sprzedajemy po 34500 mkp. II gat. po 45000 i najwyższy gat. „Wisła”  
po 62000 mkp.**KOŁDRY** wataowane pokryte satyną na pierwszorzędnej wacie  
wielkości na największe łóżko. Cena za sztukę 60000 i 70000 mkp.**SZEWIOTY DAMSKIE** najlepszego wyrobu, podwójnej szeroko-  
ści pierwszorzędu, fabryk zastępujące drogie materiały na suknie  
i spodniczki po 7800 mkp. i 8500 za metr.**BOSTONY** damskie na suknie i kostiumy granatowe i czarne  
i inne kolory. Cena gat. „A” 19500, gat. „B” 24500 i gat. „C” naj-  
wyższy po 28500 mkp. Sztuczki na spodniczki gładkie w paseczki i w  
krateczki wszystkich kolorów po 14500 i 17000.Sztuczki na bluzki we wszystkich kolorach z fantaz. jedwabniami  
po 8500 i 10500 za sztukę.**MATERJAL** „London” jasne desenie, popielate, szare i inne kolory  
specjalne na damskie kostiumy i płaszcze po 28500 i 35000 mkp. za  
mtr. (Na kostium potrzeba 3 1/2 metra, na płaszczy 3 mtr.)**DZIAŁ BIELIZNY I PŁOCIEN.**Koszule męskie zefirowe dzienne z mankietami i kołnierzykiem,  
kolorowe, białe w paseczki lub w kropkę. Cena za szt. 17,800 mkp.  
z francuskiego zefiru po 19,800 mkp. (Nasze koszule wyrabiane są  
we własnej pracowni, ostatnie fasony robota wykwiłtna).**KALESONY** męskie ze specjalnego materiału „Dymka” bardzo  
trwale w noszeniu i w praniu po 11,500 mkp.Ręczniki białe gładkie i wafłowe 130 c/m długości po 4200 i  
4500 mkp.Chusteczki do nosa damskie batystowe po 12500 mk. tuzin z  
haftem wiedeńskim po 14000 i 18000 mk. tuzin. Chusteczki białe i  
kolorowe męskie zagr. batyst po 16000 i 18000 za tuzin.**OBRUSY** białe bardzo trwale w praniu na 6 osób po 17000  
na 12 osób po 32000 mkp.Kolorowe obrusy w śliczne desenie wszystkie kolory po 26,000 i  
29,500 mkp.Trykotina jedwabna we worki 180 c/m szerokości śliczny zagr-  
aniczny wyrób we wszystkich najmodniejszych kolorach kupon na całą  
suknię 59,000 mk. kupon na bluzkę 25,000 mkp.**Specjalna wyprzedaż firanek**  
(taniej jak w fabryce).Mając kolosalny wybór i zapas firanek postanowiliśmy sprzedawać  
taniej jak we fabryce:**FIRANKI białe w śliczne desenie** szerok. na normalne okno  
za metr I gat. 9000 mk. II gatunek mk. 11000 i 13,500 za metr.  
(Na okno potrzeba 3 mr.)**Również tania sprzedaż towarów oryginalnych  
angielskich kamgarów** na męskie ubrania po cenach tańszych  
jak we fabryce, z powodu dużego zapasu.**KAMGARN BOSTON** czarny i granatowy. Cena w fabryce,  
70,000 za metr u nas 62,000 mkp.**KAMGARNY „DOUBLE”** śliczne jasne i ciemne kolory w  
paski lub gładkie, desenie ostatniej mody 64,500 za metr,  
Kupony na spodnie czarne tło w białe paski czysto wełniane po  
23,500 mk. Kamgarowe po 33,500 mkp.Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku) po  
otrzymaniu zamówienia, przy którym prosimy podać rodzaj towarów  
cenę i szczegółowy adres. Za opakowanie i przesyłkę dolicza się  
3500 mk.**UWAGA!! Nasza gwarancja:** Jeżeli towar się nie spodoba  
przyjmujemy z powrotem lub zamieniamy na inny lub zwracamy pie-  
niądze.

Zamówienia prosimy adresować do:

**Zarządu Warszawskiej Spółki Manufakturowej,  
WARSZAWA ul. Jasna 18-20.**Za solidne i akuradne wykonanie osobistych i  
listownych zamówień otrzymujemy codziennie od na-  
szych klientów ze wszystkich stron Rzeczypospolitej  
stosy podziękowań.Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o łaskawe od-  
wiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku  
towarów i cen. (100)**Drobne ogłoszenia w Gazecie Gdańskiej  
mają powodzenie!!!****Robię, co mogę,**by w tym czasie niezmiernie drożyzny tak obniżyć ceny za garni-  
tury męskie przez własne wykonanie, by każdemu było  
możliwym, ubrać się dobrze i tanio. Od Pana zależy  
wykorzystanie zaofiarowanych przeze mnie udogodnień. :-: :-:

Oferuję:

**Ubrania****Raglany****Ulstry****Cutawaye,****Spodnie w paski**

w wielkim wyborze po niskich cenach

Najelegantsze wykonanie według miary pod gwarancją za nienaganny kraj

Rzetelna usługa! — Stałe ceny!

**Leo Czerninski, Schichaugasse 25 III.**

Telefon 6324

Przyjmuje się zapłatę w polskiej walucie.

36